Nr. 129. Czwartek, 7 Czerwca 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej c. i kr. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Immakulaty i nowonarodzonego Arcyksięcia jest zadawalający.

Baden 3 czerwca.

Profesor Karol Braun v. Fernwald m. p. radca dworu.

3. Biuletyn.

Dobry stan zdrowia Jej c. i k. Wysokości Najdostojn! Arcyksiężny Maryi Immakulaty i nowonarodzonego Arcyksięcia trwa bez zmiany.

Baden 4 czerwca.

Radca dworu Karol Braun v. Fernwald.
Prymaryusz dr. Heim m. p.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów adjunktów sądowych: Mieczysława Morawskiego w Kołomyi dla Sambora, Stanisława Przyłuskiego w Tarnopolu dla Kołomyi. Dalej mianował p. Minister adjunkta sądu powiatowego, Romulda Medwicza w Pilznie, adjunktem sądowym dla Tarnowa; zaś adjunktami sądu powiatowego auskultantów: Walentego Cyconia, w Nowym Targu, dla Kęt, Edwarda Horę w Rzeszowie, dla Pilzna z przydzieleniem do służby w Tarnowie, dr. Maurycego Ertla w Krakowie, dla krajowego sądu wyższego w Krakowie, bez oznaczonego miejsca służby.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Władysława Hajdukiewicza, kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Niepołomicach, prowadzącym księgi gruntowe przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie; zaś Wiktora Gabryela dwojga imion Bielowskiego, podoficera rachunkowego I kl. 95 pułku piechoty we Lwowie, kancelistą do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Niepołomicach, w XI klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela, Jana Zborowskiego w Sarnkach średnich, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Sarnkach górnych; rzeczywistego nauczyciela Stanisława Sredniawę, w Ostruszy, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Rozembarku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 czerwca.

Rozpatrując się w doniesieniach, jakie od dni kilku nadchodzą z Berlina, zdaje się nabierać prawdopodobieństwa przypuszczenie, iż nagły powrót ks. Bismarcka do rezydencyi niemieckiej nie był spowodowanym tyle rzekomą chorobą księżnej, jak raczej chwilową wewnętrzną sytuacyą polityczną. Nie mogło bowiem ujść uwagi, iż prawie równocześnie z powrotem kanclerza poczęły obiegać w mniej więcej wyraźnej formie pogłoski, iż cesarz odmówił swej sankcyi ustawie o przedłużeniu z lat trzech na pięć okresu prawodawczego pruskiej Izby, z pomocą której to ustawy spodziewało się stronnictwo kartelowe, złożone z konserwatywnych i narodowo-liberalnych, utrwalić swój byt i wzmocnić swoje stanowisko. Pogłoskę tę zaś przyjmowała opinia publiczna z tem większą skwapliwością, iż pozostawała ona w harmonii z zasadami, jakie wypowiedział monarcha w znanych orędziach, ogłoszonych z okazyi wstąpienia na tron, gdzie wyraził życzenie, aby obowiązujące instytucye państwowe ulegały jak najmniejszym zmianom. A ponieważ pierwsze miejsce w szeregu instytucyj państwowych zajmuje niezawodnie konstytucya, ta zaś skutkiem przedłużenia okresu prawodawczego zostałaby pod pewnym względem zmodyfikowaną, więc był istotnie powód do dania wiary wzmiankowanej pogłosce.

Wkrótce jednak pojawiła się inna wersya, a to najpierw w monachijskiej *Allg. Ztg.* i zdaje się być ona o tyle wiarogodną, iż potwierdziła ją inspirowana *National Zeitung*, powtórzyła zaś bez żadnego komentarza *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* Wedle tej znanej nam zresztą wersyi, cesarz sankcyonował wzmiankowaną ustawę dopiero po dłuższem wahaniu i na usilną prośbę doradcy, „który z całego otoczenia posiada obecnie największe jego zaufanie", i że do sankcyi dołączył własnoręczne pismo do ministra spraw wewnętrznych, Puttkammera, w którem zaznaczył z naciskiem, że po zaprowadzeniu tak ważnej zmiany, tem troskliwiej będzie potrzeba przestrzegać wolności wyborów. Pismo to zaś miało być wystósowane pod wpływem rozpraw, jakie odbyły się w Izbie deputowanych na ostatniem przed zamknięciem posiedzeniu, — rozpraw, które wykazały zbyt rażące nieprawidłowości przy wyborach. Wiadomość o piśmie cesarskiem potwierdza nawet *Kreuz Zeitung*, organ, pozostający w ścisłych stosunkach z p. Puttkammerem.

Jest jeszcze inna wiadomość, którą przytacza *Koelnische Zeitung*, mianowicie, iż monarcha sankcyonował wprawdzie ustawę, lecz dodatkowo zażądał, aby jej nie publikowano, co miało się stać skutkiem tego, jak komentują z innej strony, iż cesarz dopiero po udzieleniu sankcyi dowiedział się o nielegalnościach wyborczych, które dały powód do zajść w Izbie poselskiej.

Trudno przesądzać, którą z tych trzech pogłosek należy uważać za prawdziwą; to jedno tylko jest faktem, że ustawa o przedłużeniu okresu prawodawczego nie została dotychczas publikowaną; a okoliczność ta, tak niezwykła, zwłaszcza ze względu na niezbyt oddaloną akcyę wyborczą, mimowoli musi naprowadzać na domysł, iż minister odpowiedzialny, który przedłożył tę ustawę koronie z wnioskiem o jej wykonanie, nie posiada już pełnego zaufania monarchy. Z tąd też w dalszem następstwie przypuszczają, iż cała sprawa skończy się ustąpieniem p. Putkammera, jeżeli w ogóle nie pociągnie za sobą innych jeszcze zmian w gabinecie pruskim i jeżeli nie stanie się początkiem wznowienia zażegnanego dopiero niedawno przesilenia kanclerskiego, którą to ostatnią ewentualność uważa za możliwą inspirowana z pałacu poradziwiłłowskiego *Köln. Ztg.*

---

52)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Bogusław nie słuchał już Tukałły, ale chcąc co rychlej ze swemi myślami pozostać, ułożył się na ławie, delią się przykrył i milczał.

Pan Baltazar, widocznie nie kontent, nie ruszał się z miejsca, głową wciąż kręcił i palcem w czoło się bił:

— Głupie gadulstwo — mruczał — żeby najrozumniejszy człek, to zawżdy musi grzeszyć nie tem to owem; mnie ten język przeklęty i na ziemi bruździ i jeszcze do królestwa niebieskiego drogę zagrodzi. Po co ja temu paniątku gadałem o Wodźbunie?... No, bo żem mu o poselstwie królewica do siostry rzekł, to nic.... boć przecie brat jest; ale poco o Birżach było pleść?... A on mi na to paskudnie powiedział, jako miód przezemnie gada.... Ledwom się strzymał, aby mu nie bryznąć....

Chmurnie się zamyślił imćp. Tukałło i miód pił ciągle, że mu już od tego trunku czy też ze wzburzenia oczy na wierzch wylazły; gryzła go ciągle przymówka Słuszki i nagle, nie mogąc się zdzierżeć, zawołał:

— Mości kasztelanicu!

Słuszka ani się ruszył.

— Mości kasztelanicu! — powtórzył Tukałło, a gdy i tym razem odpowiedzi nie było, stuknął w stół pięścią.

— Wiem ja, że nie spisz! — krzyknął — jeno schowałeś się jak Faryzeusz i dziękujesz Panu Bogu po cichu, żeś nie taki chudopachołek jak Tukałło!... Dziękuj sobie zdrów, ale to wiedz, żem ja się miodem nie upił, ani on gada przezemnie..... jeszcze by się takich ze dwóch kawalerów, jak ty, w tym miodzie utopić mogło, który ja wypiję bez szkody....

Chciał jeszcze coś mówić, ale język mu się splątał.

— Przeklęty język..... — mruknął p. Baltazar po chwili niewyraźnie — Bóg go pokarał, bo nadto gadał, i oto teraz jakoby paraliżem ruszony jest.... requiescat!...

Głowa pochyliła mu się na piersi, coraz niżej się skłaniała, a ciężka była jak ołów.

— Mości kasztelanicu! — wybełkotał jeszcze, usiłując się dźwignąć — to nie miód ale ja mówię!... ja, elector regum, detrusor....

Reszta zginęła w niewyraźnym szepcie — p. Tukałło zasnął.

Ale spał niespokojnie. Zdawało mu się, że jest w podziemiach birżańskiego zamku i walczy tam z niewidzialnemi marami, które go zewsząd opadły; to znowu, że idzie zamek szturmować, ale noc taka zapadła, że kroku zrobić nie może. Naraz, z ogarniających go ciemności wydobyła się na jaw wysoka, chuda postać, jak kościotrup, z zapadłemi policzkami i brodą, w niełądzie spadającą na piersi. Kościotrup ten miał na sobie taką samą opończę połatana, jak ów pielgrzym na ławie spiący, i patrzał takiemi samemi oczyma z głębi jam czarnych, iskrzącemi się gorączkowo. Zbliżył się do panu Tukalle i kościstą ręką chwycił go za ramię.

— Zacna jesteś dusza... — przemówił doń głosem stłumionym.

— Masz słuszność — odparł pan Tukałło — wiem o tem oddawna.... jeno że ta zacność nie na wiele mi się przydała.... Sulejki Szwed spląndrował, a resztę diabli wzięli....

— Zacna jesteś dusza — powtórzył kościotrup w opończy, nie zważając na przerwę. — Twoje intencye ratowania Wodźbuna Bóg ci wynagrodzi....

— A kiedy? — zagadnął p. Baltazar, poruszając się żywo — byle tu jeszcze w doczesnym żywocie, bo na wieczność szczęśliwą ja śmiercią męczeńską, której się spodziewam, i tak zarobię....

— Nie pleć waść a słuchaj! — przerwała znowu ta postać zupełnie ludzkim głosem — otóż chcę ci powiedzieć, abyś do Birż nie jechał, zamku nie dobywał, bo to głupstwo jest....

— Ho!... ho!... ostrożnie-no, mości kościotrupie! — krzyknął p. Tukałło — cale to nie może być głupstwem, co poczynam ja, elector regum....

— Głupstwo jest! — powtórzyła postać — bo by cię wraz z twymi kompanami pachołkowie radziwiłłowscy zgniotli.... i za nic, bo Wodźbuna nie ma w podziemiach....

— A zkądże waść wiesz o tem? — spytał p. Baltazar nieufnie.

— Wiem — odrzekł kościotrup — bo Wodźbun zmarł, gdy go do więzienia prowadzono, a ja ciało jego wyrwałem tym zbójcom i pogrzebałem w kurhanie na rozstajnej drodze, koło Raginian.

P. Baltazar wielkie oczy otworzył.

— A możeś ty, mości kościotrupie — rzekł podejrzliwie — sam jest radziwiłłowski pachołek, który takiemi baśniami chcesz podejść i odciągnąć mnie od postanowienia?

— Jedź waszmość do Raginian — odparła postać — a tam na rozstajnej drodze, ku Upicie wiodącej, ujrzysz krzyż świeżo ociosany.... tam leżą zwłoki Wodźbuna.... Pomódl się za jego duszę....

— *Requiescat in pace!* — mruknął p. Tukałło pobożnie — ale spenetruję ja to sam dokładnie, byleby ta przeklęta śnieżnica ustała....

— A za to — dodała postać — iżeś dobrem sercem o nieszczęśliwym Wodźbunie pamiętał, dam ci radę dobrą....

— Dawaj! — rzekł Tukałło — jeno prędko, bo mi się oczy kleją; a chciałbym ją słyszeć, bo takie kościotrupy, jak ty, to experyencyi mają siła, wiedzą co na tym i co na tamtym świecie jest, a z tego porównania mogą rozum mieć....

— Otóż, — kończył kościotrup — radzę waszmości, zebrać drużynę dobrą a pod Smoleńsk iść, zapomnieć choć na moment o sobie i wolności szlacheckiej....

— Ho!... ho!... — krzyknął Tukałło — veto.... protestuję!....

— Każdy z was taki! — przerwała postać. — Każdy na swój sposób woła veto, a dobro pospolite szwankuje.... Mości Tukałło — z mocą dodała, szarpiąc p. Baltazara za ramię — obudź się raz z tego pijaństwa a słuchaj!....

Rada Państwa

(CCXLVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 4 czerwca (*Koresp. Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zwolnieniu galicyjskiej pożyczki krajowej 395.000 złr. od należytości fiskalnych.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o nowym podatku od okowity.

Pod dyskusyę idzie §. 3 o premii wywozowej i zwrocie podatku przy wywozie. Premia wywozowa od okowity ma wynosić po 5 ct. za litr, od likworów po $1^3/_4$ ct.; zwrot podatku już zapłaconego (a więc od okowity z gorzelń tylko włościańskich) ma wynosić $17^1/_2$ ct. Zarazem idzie pod dyskusyę §. 9, który stanowi, że doroczna suma premij wywozowych nie może przenosić jednego miliona.

Pos. Auspitz sztucznym zwrotem wiąże sprawę premij wywozowych z sprawą podwójnej normy podatkowej i kontyngensu niższej normy, aby módz mówić jeszcze i to w zwykły sobie sposób jadowity, o rzeczy już omówionej i uchwalonej. O samychże paragrafach, będących pod dyskusyą, powiada mowca, że ze zwrotu podatku w ilości $17^1/_2$ centa od litra wynika, iż gorzelnie włościańskie tak zwane kociołkowe, będą opłacały tylko połowiczny podatek (co nikomu przecież nie jest tajemnicą, skoro gorzelnie te pozostaną opodatkowane na dawny sposób ryczałtowy). Dalej zwraca się mowca przeciw §. 9, który, ustanawiając maksymalną sumę premij wywozowych w ilości 1 miliona na doroczną kampanię, nie pozwala fabrykantowi nigdy wiedzieć, ile właściwie premii na niego przypadnie. W ten sposób paragraf ten, zamiast popierać prawowity handel, stanie się podniętą dzikiej spekulacyi. Mowca — chociaż poprzednio już zrzekł się wnoszenia poprawek, bo większość uchwala wszystko tylko w duchu koteryjnych interesów — wnosi tu poprawkę tej treści, że cały §. 9 powinno się opuścić, a natomiat do §. 8 dodać ustęp taki: „Powyżej unormowane bonifikacye wywozowe będą wypłacane w dwu pierwszych kampaniach po wejściu ustawy w życie w całej pełni. Dla kampanii trzeciej wypłacane będą owe normy bonifikacyjne z potrąceniem takiej cząstki, jakiej potrzeba, żeby suma ich obliczona na podstawie ilości wywozu w pierwszej kampanii, nie przenosiła 1 miliona. Tak samo dla kampanii czwartej strąci się cząstkę, jakiej potrzeba, żeby suma bonifikacyj, obliczona na podstawie przeciętnej ilości wywozu z dwu pierwszych kampanij, nie przenosiła miliona; dla kampanii piątej na podstawie przeciętnej ilości wywozu z trzech pierwszych kampanij; dla kampanii szóstej, siódmej i t. d. na podstawie przeciętnej ilości wywozu z drugiej, trzeciej i czwartej kampanii, z trzeciej, czwartej i piątej kampanii i t. d. Strąconą kwotę podać należy do wiadomości publicznej co najdalej na ośm miesięcy przed rozpoczęciem każdej kampanii. Przy obliczaniu ilości wywozu likwory, stósownie do swej bonifikacyi wywozowej wedle normy $1^3/_4$ ct. od litra, liczone będą po 35 stopni zawartości alkoholu".

Komisarz rządowy, szef sekcyi Baumgartner, sprzeciwia się poprawce Auspitza, wywodząc, że zarówno w sprawie premij wywozowych od cukru, jak i premij wywozowych od okowity Rząd stawa na tem stanowisku, że wywozowi austryackiemu powinna stać otworem droga do handlu powszechnego, ale o szczególniejsze popieranie wywozu okowity Rządowi wcale nie chodzi. Uspokoiwszy preopinanta co do obawy, że produkcya gorzelń kociołkowych będzie ogromna z powodu małego podatku, wraca pan komisarz rządowy do poprawki powyższej i powiada, że byłaby podnietą do ogromnej produkcyi gorzelń fabrycznych w dwu pierwszych kampaniach. Prosi przeto o odrzucenie poprawki.

Pos. Salaszek nie zgadza się na stanowisko Rządu w sprawie wywozu okowity. Gorzelnie melasowe, tudzież te, które wyrabiają drożdże, wyrabiając okowitę przeważnie po wyższej normie podatkowej, nie będą mogły wytrzymać konkurencyi z gorzelniami rolniczemi na polu konsumcyi w granicach Monarchii i dla tego będą musiały szukać odbytu za granicą. Rząd przeto powinien wywóz popierać. Mówca popiera poprawkę Auspitza.

Pos. Kronawetter występuje znów przeciw premiom wywozowym, jak występował przeciw bonifikacyom dla gorzelń rolniczych; widzi w nich przywilej, który nietylko właścicielom gorzelń, lecz i szewcom, krawcom i t. d. powinienby się dostać.

Dep. Türk polemizował przeciw wywodom dep. Kronawettera, który tak nieprzychylnie jest usposobionym dla stanu włościańskiego. Ideje agraryjne zarówno może są usprawiedliwione, jak socyalno demokratyczne, których reprezentantem jest dep. Kronawetter.

Referent dr. Meznik popiera wnioski komisyi, a oświadcza się przeciw wnioskowi dep. Auspitza, który bardzo łatwo mógłby spowodować hyperprodukcyę, a tem samem oddziałać niekorzystnie na finanse państwowe.

Paragraf 8 uchwalono wedle wniosków komisyi.

Wniosek dep. Auspitza odrzucono.

Paragrafy 9, 10 i 11 zostały przyjęte bez zmiany a §. 12 po dość ożywionych obradach, w których brali udział pp. Kronawetter, Herold, Pfeifer i sprawozdawca dr. Meznik.

Dep. Herold wniósł następującą rezolucyę:

„Wzywa się Rząd, aby przedłożył projekt ustawy w sprawie odszkodowania gmin, za ich współudział w ściąganiu podatków, a przedewszystkiem przy kontroli podatków w gorzelniach."

Izba przyjmuje tę rezolucyę.

Paragrafy 13 „przedawnienie„ i 14 „odpowiedzialność za przestrzeganie przepisów" uchwalono bez zmiany.

Przy §. 15 „osobisty obowiązek płacenia i odpowiedzialności za podatki" wnosi dep. Popper do ustępu 2 a. drobną poprawkę, którą jednak po przemówieniu komisarza rządowego szefa sekcyi Baumgartnera odrzucono, a przyjęto cały paragraf zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Paragrafy 16 aż do 33 włącznie uchwalono bez zmiany.

Przy §. 34 „uiszczenie" (*Abfindung*) dep. Rogl czyni wniosek, aby wsunąć do paragrafu, jako drugi ustęp, słowa: „Przy gorzelniach wymienionych w §. 32 l. 1 jeżeli ich objętość nie przenosi 100 litrów." Komisarz rządowy Baumgartner uważa ten wniosek za godny uwzględnienia, natomiast oświadcza się przeciw wszystkim innym poprawkom.

Dep. Neumayer popiera powyższy wniosek, który, zdaniem mowcy, zabezpiecza mniejszym gorzelniom te ulgi, na jakie rzeczywiście zasługują.

Paragraf 34 przyjeto wedle redakcyi komisyi z poprawką dep. Rogla.

Paragrafy 35, 36 i 37 uchwalono bez dyskusyi, paragraf 38 po krótkiej dyskusyi a par. 39 bez rozpraw. Następnie uchwalono §§. 40 do 50 włącznie tak, jak je zaproponowała komisya. Paragrafy te nie wywołały żadnej dyskusyi.

Przy §. 51 „stwierdzenie wyprodukowanej ilości alkoholu wedle wskazówki aparatu kontrolora mierniczego", zabrał głos dep. Menger, który nie uważał za rzecz pożądaną, aby wymiar podatku był opierany wyłącznie na takim aparacie, gdyż nie nadaje się on do tego i nie jest takim, aby było można na nim bezwarunkowo polegać. Wnosi tedy poprawkę, wedle której przyznaje się Rządowi prawo ustawiania własnym kosztem tam, gdzie uznał za stosowne, własnych zbiorników (*Sammelgefässe*) i regulowania przepisów wykonawczych w drodze rozporządzenia.

Dep. Türk przemawia w tym samym duchu, wyrażając zarazem życzenie, aby Rząd poświęcił jak najbaczniejszą uwagę kontroli z pomocą ustanowionych ku temu aparatów i aby teraz już oswoił się z myślą zaprowadzenia zbiorników.

Referent dr. Meznik prosi, aby Izba na razie przyjęła wniosek komisyi; gdyby doświadczenie miało pouczyć, iż przyrządy kontrolno-miernicze nie odpowiadają swemu zadaniu, zarządzi Rząd co okaże się potrzebnem z pomocą osobnej ustawy.

Paragraf 51 przyjęto wedle redakcyi komisyi a odrzucono wniosek dep. Mengera.

Paragrafy od 52 aż do 73 włącznie uchwalono bez zmiany.

Przy paragrafie 74 zawierającym „przepisy co do handlu wódką, za którą nieuiszczono jeszcze podatku konsumcyjnego, a to w obrębie austro-węgierskiego terytoryum cłowego i między krajami, należącemi do tego związku" zabrał głos dep. Auspitz, wykazując na podstawie tego paragrafu i analogicznego z nim paragrafu 46 ustawy o podatku od cukru, iż Przedlitawia znajduje się w znacznie niekorzystniejszem położeniu niż Węgry. Mowca posługując się urzędowemi datami rządu węgierskiego, oblicza, iż zwiększony dochód, jaki osiągną Węgry w podatku od cukru skutkiem zmiany stosunku rozkładu wyniesie 1,377.000 zł.

Z powodu spóźnionej pory i ze względu na to, iż dzisiaj odbędzie się posiedzenie wieczorne, przerywa prezes dr. Smolka obrady.

Deputowany hr. Clam-Martinitz wnosi, aby załatwiono w drodze przyspieszonej przedłożenie rządowe w sprawie uwolnienia od należytości skarbowych mającej się zaciągnąć w myśl galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 14 kwietnia 1888 pożyczki krajowej w sumie 395.000 zł.

Deputowany Plener zgadza się z powyższym wnioskiem, wyrażając zarazem życzenie, aby takie samo postępowanie zastosowano także do innych ważniejszych przedłożeń.

Deputowany Pernerstorfer oświadcza, iż wypowiadając dnia 24-go maja swą mowę, nie miał bynajmniej zamiaru uwłaczać czci byłego prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie, barona Schenka. Dalej daje wyraz życzeniu, aby przyrzeczone przez prezesa ogłoszenie protokołów komisyi śledczej w sprawie powszechnego szpitala w Wiedniu, zostało odłożonem do jednego z pierwszych posiedzeń najbliższej sesyi.

Deputowany Türk prosi prezesa, aby postawił jak najrychlej na porządku dziennym sprawozdanie komisyi legalizacyjnej w sprawie ulg przy legalizowaniu dokumentów gruntowych.

Prezes oświadcza, iż przedewszystkiem muszą być ukończone obrady nad odnośnemi przedłożeniami rządowemi.

Koniec posiedzenia o godz. 4 m. 20.

Następne posiedzenie dzisiaj wieczorem o godz. 7.

(CCXLIX posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 4 czerwca. (*Kor. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 10.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad ustawą o nowym podatku od okowity.

Podejmując przerwany wątek dyskusyi nad §. 74, komisarz rządowy p. Baumgartner zbija wywody pos. Auspitza o korzyści Węgrów, utrzymując, że, gdyby pos. Auspitz nie posługiwał się datami ze statystyki węgierskiej, lecz argumentował wedle własnego przekonania jako wyśmienity znawca (bo pos. Auspitz jest właścicielem olbrzymich cukrowni i gorzelni melasowej), z pewnością byłby doszedł do wcale innego rezultatu. Węgrzy byliby w korzyści wtedy tylko, gdyby ich kontyngens dla niższej normy podatkowej nie był obliczony, tak samo jak austryacki, na podstawie produkcyi dotychczasowej; a nikt przecież twierdzić nie może, iżby kontyngens węgierski nie pozostawał w należytym stosunku do węgierskiej produkcyi dotychczasowej. Pan komisarz rządowy zwalcza także wniosek Auspitza i prosi przyjąć paragraf bez zmiany.

Pos. Menger nazywa komiką odrzucenie wniosku swego o zbiornikach, umotywowane przez sprawozdawcę tem, że gdy skarb już poniesie szkodę, wtedy dopiero Rząd wniesie projekt ustawy o zbiornikach. O paragrafie zaś niniejszym powiada mowca, że nakłada on na Austryę 5 lub 6 milionowy haracz na korzyść Węgrów. Dla tego wnosi poprawkę, aby paragraf ten tylko przez trzy lata obowiązywał.

W głosowaniu odrzucono wnioski Auspitza i Mengera i przyjęto paragraf bez zmiany.

Paragraf 77 mówi o warunkach, pod jakiemi wolno gorzelnikom być zarazem rafinerami okowity. — Przyjęto go po kilku uwagach pos. Pfeifera, który obawia się, żeby przepisy te nie czyniły ułudnem wolne od podatku wypalanie okowity w małych kociołkach przez włościan na potrzebę domową.

Resztę paragrafów aż do ostatniego, zawierającego klauzulę wykonawczą, uchwalono bez zmiany i prawie bez dyskusyi. Dopiero przy ostatnim nieco ważniejsze wypowiedziano uwagi.

Pos. Steinwender bowiem wnosi, żeby ustawa nie 10 lat, lecz tylko 4 lata obowiązywała; dalej, żeby części dochodów z podatku od okowity użyć na obniżenie cen soli i uregulować to osobną ustawą: tudzież żeby po cząstce pewnej odstąpić gminom, jako wynagrodzenie za ubytek w dochodach wskutek przyszłej reformy podatków spożywczych, i krajom, które najwięcej będą dotknięte w dochodach swych, płynących z krajowego opodatkowania gorących napojów.

Pos. Ghon wywodzi, że podatek od okowity powinien posłużyć do uregulowania podatków spożywczych; ale niestety, z dyskusyi całej pokazuje się, że Rząd wcale nie myśli o tem. Następnie przedstawia biedę kraju ojczystego, Karyntyi, która ma ponosić z ustawy niniejszej ciężar 7 milionów, i prosi Rząd, aby w jakibądź sposób kraj ten uwzględnił.

W głosowaniu odrzucono wnioski dep. Steinwendera, przyjęto paragraf ostatni (100) bez zmiany wraz z projektowanemi przez komisyę rezolucyami co do wykonania niektórych przepisów ustawy.

Koniec posiedzenia o godzinie 9tej min. 30. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby poselskiej Rząd wniósł projekt ustawy o zwolnieniu galicyjskiej pożyczki krajowej 395.000 zł. na utworzenie funduszu pożyczkowego dla budowli koszar od należytości skarbowych. W motywach projektu Rząd wyraża się z uznaniem o znamienitych ofiarach, które ponosi Galicya, aby uczynić zadość ustawie kwaterunkowej z r. 1879. Sejm galicyjski poczytał sobie za obowiązek popierać budowlę stałych koszar na wszelki sposób i w tym celu przyzwala bezprocentowe pożyczki gminom, a nadto zwalnia budynki, przeznaczone na koszary od dodatków krajowych. Pożyczki te po koniec roku 1887 wynosiły 600.000 zł. System ten okazał się tak skutecznym, że Sejm dnia 11 stycznia r. b. na wniosek Wydziału krajowego i komisyi administracyjnej uchwalił utworzyć osobny fundusz pożyczkowy, któryby wynosił 1 milion zł. Fundusz ten ma być utworzony z kwot pożyczonych gminom a dotychczas jeszcze nie zwróconych, tudzież z kwot przeznaczonych już na nowe pożyczki gminom, ale jeszcze im nie wypłaconych, tudzież z kwoty 395.000 zł., którą ma się pozyskać przez operacyę kredytową.

Pan Tukałło dźwignął się i oczy wytrzeszczył.

— Będzie tam gorąco pod Smoleńskiem — stłumionym ale przenikliwym głosem mówiło widmo — wracam z obozu Radziwiłła i wiem, że źle jest.... nieprzyjaciel wielką siłą ciągnie. A nie tylko ztamtąd, ze wszystkich stron niebezpieczeństwa grożą.... Toż teraz obchodzę tę ziemię i każdą uczciwą, jak ty, duszę budzić będę i powiem jej: Słuchaj, zapomnij o sobie, zapomnij, żeś ty jest, jak mówisz, elector regum, a pamiętaj, że wolność twoja zginie w powszechnej niewoli, jeżeli nie uznasz nad sobą jednego pana i wodza!...

— Ale ktoś ty jest? — przerwał zdumiony Tukałło — że takie rzeczy gadasz....

— Ktom ja jest? — powtórzyła postać. — Jam jest ten, który doznał co to jest pożądanie władzy i niekarność.... jam jest ten, który dla zysku i wywyższenia sprzedał sumienie własne, a potem wydał innych na pastwę.... jam jest ten, który doświadczył goryczy zdrady i piekła wyrzutów sumienia.... jam jest Zygmunt Wodźbun!

A na te słowa p. Tukałło krzyknął przeraźliwie, rzucił się na ławie i na równe nogi powstał.

Switało.... Do wnętrza izby wnikały już brzaski dzienne, odbijając się niepewnie na brudnych ścianach i sprzętach. Pan Tukałło obejrzał się i ujrzał jeno naprzeciw siebie zdziwione oblicze p. Słuszki, który z niepokojem pytał o przyczynę krzyku.

Ale p. Baltazar nie dał żadnej odpowiedzi, jeno się na wszystkie strony oglądał po izbie. Była pustą.... pielgrzym ów, który spał koło komina, zniknął bez śladu.

A więc to nie był sen, nie było złudzenie. To nie kościotrup, ani mara żadna, jeno pątnik mówił mu owe dziwne słowa, które mu dotąd brzmią w duszy....

Tukałło poskoczył ku drzwiom, wybiegł do sieni i wyjrzał na świat boży. Zasunięty był cały, jakby całunem, śnieżną pomroką; wicher gwałtownie miotał kłębami śniegu, przez które przebijały się z trudnością szare brzaski dzienne.... Pielgrzyma nigdzie dojrzeć nie było można....

— Zygmunt Wodźbun.... to był Zygmunt Wodźbun! — mruczał zamyślony p. Baltazar. Zbudził natychmiast kompanów swoich i kazał im gotować się do drogi.

Gdy zaś p. Słuszka pytał go co mu się stało, że tak nagle zmieniony jest, odrzekł posępnie:

— Jadę do Raginian, pomodlić się na grobie Wodźbuna, który nie w lochach birżańskich, ale już w spokoju spoczywa i żywot wieczny osiągnął. A potem idę tam, kędy ręki zbrojnej potrzeba... idę pod Smoleńsk....

Niebawem też przez zaspy śnieżne przebijać się poczęła z trudem nieliczna kompania z p. Tukałłą na czele. — Pan Słuszka czekał jeszcze pół dnia w tej gospodzie, aż się nieco uspokoiła zawieja, poczem dalej podążył ku Wilnu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ustawa o tej operacyi otrzymała Najw. sankcyę dnia 14 kwietnia r. b., tak że możnaby już przystąpić do przeprowadzenia jej. Ale Sejm uchwalił zarazem rezolucyę, wzywającą Rząd, aby wyjednał dla tej pożyczki krajowej zwolnienie od wszelkich podatków i należytości skarbowych. Rząd uznaje, że popieranie budowli koszar oznacza popieranie bezpośrednich a ważnych interesów Państwa; dla tego też do ofiar kraju chce przyczynić się ofiarą od strony państwa, mianowicie przez zrzeczenie się należytości skarbowych, tj. przez zwolnienie obligacyj i kuponów owej pożyczki krajowej od stempla. Natomiast co się tyczy zwolnienia jej od innych także podatków, przez które rozumieć należy tylko podatek dochodowy, Rząd nie przychyla się do rezolucyi sejmowej, skoro już przy innej sposobności oświadczył się przeciw zwalnianiu jakichbądź pożyczek krajowych od podatku dochodowego.

Treścią projektu jest tedy postanowienie następujące: „Obligacye i kupony pożyczki krajowej 395.000 zł., którą ma się zaciągnąć w myśl galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 14 kwietnia 1888 na utworzenie funduszu pożyczkowego dla budowli koszar, zwalnia się od opłaty należytości stemplowych“.

SPRAWY MONARCHII

(*Sprawa uregulowania Żelaznej Bramy*).

Jak już wiadomo, węgierska Izba depzajmie się na nowej sesyi, która rozpoczyna się dzisiaj, w pierwszym rzędzie projekytem ustawy o uregulowaniu Dunaju przy Żelaznej Bramie.

W motywach, przedłożonych do tego projektu, wyjaśnia Rząd, że ułatwienie komunikacyi ze Wschodem przyczyni się wielce do ożywienia przemysłu i handlu austryackiego; a dalej, że w tym celu koniecznem jest usunięcie przeszkód, na jakie żegluga natrafia przy Zelaznej Bramie. Projekt ten nie jest nowym, owszem myślano nad nim już oddawna. Zegluga na Dunaju utrudnioną jest w owem miejscu na przestrzeni 85 kilometrów a przyczyną tego są olbrzymie skały podwodne i nader rączy bieg rzeki, grożący co chwila rzuceniem statków o rafy lub skaliste wybrzeża. Pierwsza przeszkoda, jaką tworzą ławy skaliste pod Stenka, ma być usuniętą za pomocą kanału na 825 metrów długiego, a na 60 met. szerokiego, wykopanego w kierunku prostym. To samo stanie się także i z innemi grupami skał i cieśnin, ciągnących się aż do samej Zelaznej Bramy. Właściwą i największą przeszkodę stanowi Zelazna Brama, odległa od granicy węgierskiej o trzy metry. Tworzą zaś ją skały, ciągnące się od wybrzeża rumuńskiego w kierunku skośnym do brzegu serbskiego i już przy średnim stanie wody sterczące ponad jej powierzchnię. Celem usunięcia przeszkód dla żeglugi w tem miejscu, rząd węgierski zgodził się na projekt inżynierów zagranicznych i postanowił wybudować tu kanał otwarty na 80 metrów głęboki a na 2.200 metrów długi. Przy budowie takiego kanału potrzeba będzie usunąć 247.316 metrów sześciennych skał. Co do kosztów tych robót, motywa rządu węgierskiego zawierają następujące szczegóły: Roboty przy Stenka 106.734 złr., przy Karla Dojke 886.254 złr., przy Izlas-Tachtalia 1,986.991 złr., przy Inez 898.559 złr., przy Zelaznej Bramie 3,115.893 zł., w innych miejscach 112.490 zł., razem 7,116.922 zł. Na inne koszta: jak plany, administracyę i t. d. przeznaczono około dwóch milionów, tak, że koszta regulacyi Dunaju przy Zelaznej Bramie rząd węgierski preliminuje na 9 milionów guldenów; spodziewa się zaś pokryć je dochodem z taks, pobieranych od statków, przepływających przez Zelazną Bramę.

Przesilenie ministeryalne w Prusach.

Wszystkie koła polityczne w Berlinie zajmują się sprawą grożącego przesilenia ministeryalnego, a to skutkiem nieogłoszenia ustawy o przedłużeniu okresu prawodawczego pruskiej Izby dep. Pewną sensacyę sprawił artykuł inspirowanej z urzędu kanclerskiego *Köln. Ztg.*, w którym powiedziano: „Nie da się zaprzeczyć, że od dnia objęcia rządów przez cesarza i króla Fryderyka mamy obecnie w Prusiech drugie przesilenie. Ogłoszenie ustawy o 5-letniem trwaniu pruskich mandatów poselskich zostało, zdaje się, na razie przez cesarza odłożonem, jakkolwiek wolą jego było, tę ustawę w życie wprowadzić; — a nawet być może, że już to uczynił. W obec tego należy liczyć się z możliwością, że opublikowanie rzeczonej ustawy wymaga częściowej lub zupełnej zmiany ministrów — albo też, że publikacya nie nastąpi. Powtarzamy wyraźnie z „możliwością“, a nie prawdopodobieństwem. Za prawdopodobne uważamy bowiem, że minister Puttkammer przekona króla, iż swoboda wyborów zkądinąd jest bardziej zagrożoną, aniżeli ze strony rządu, i że do szalonego hałasu podniesionego przez „wolnomyślnych“ mowców w ostatnim dniu ubiegłej sesyi sejmowej, fakta nie dawały bynajmniej dostatecznego powodu. Przypuśćmy jednak na chwilę, że opublikowanie nie nastąpi; jakież byłyby tego skutki? Zdaniem naszem, bezwarunkowe ustąpienie całego gabinetu. Cały gabinet, łącznie z większością Izb ustawodawczych, przekonał się był o pożyteczności tej ustawy; — jeśli tedy dziś cesarz jest w tej tak doniosłej kwestyi innego zdania, aniżeli większość parlamentu i wszyscy ministrowie, w takim razie byłoby dla wyjaśnienia naszych stosunków wskazanem, aby Jego Ces. Mość raz spróbował innych doradców i za pomocą nowych wyborów zapytał o opinię kraju co do tych nowych doradców. Jakkolwiek nie koniecznie zachwycamy się t. z. systemem parlamentarnym, to jednak z drugiej strony twierdzimy stanowczo, że pomiędzy koroną a ministerstwem musi w ważnych sprawach zgoda panować, że przeto ministrowie nie mogą pozostać w urzędzie, jeśli w zasadniczych kwestyach naszego państwowego życia są innego zdania, aniżeli ich monarcha“.

W kołach politycznych jednak — jak telegrafują z Berlina — przeważa zapatrywanie, iż powyższy artykuł nie jest enuncyacyą autoryzowaną, lecz, że wypowiada on tylko samoistne przekonanie redakcyi. Przynajmniej nie uważają tam sytuacyi za tak naprężoną, aby mogła być mowa o ogólnem przesileniu i sądzą, iż ograniczy się na samym p. Puttkamerze, a to tem pewniej, iż ks. Bismarck nie myśli bynajmniej solidaryzować się w tej kwestyi z ministrem spraw wewnętrznych.

Z innej strony donoszą, iż przesilenie ministeryalne pozostanie jeszcze czas jakiś niezałatwionem. Przedewszystkiem musi p. Puttkammer odpowiedzieć na pismo cesarza, które, jak zapewniają, wzywa go niemal wprost, aby się usprawiedliwił z zarzutów, czynionych mu w Izbie poselskiej. Dotychczas niewiadomo, czy uczyni to Minister w piśmie *ad hoc*, lub też w obszernym memoryale. W każdym razie dopóki to nie nastąpi, kwestya przesilenia pozostanie w zawieszeniu.

Z Berlina telegrafują pod dniem 4-go b. m. do dzienników wiedeńskich: Do dziejów przesilenia wewnętrznego nie ma dzisiaj żadnych nowych szczegółów. Nie posiada ono charakteru ostrego, i jak się zdaje, pozostanie zlokalizowane, albowiem książę Bismarck nie myśli robić z niego kwestyi gabinetowej. *Voss. Ztg.* zauważa słusznie, iż uwolnienie całego ministerstwa miałoby co najwięcej ten skutek, iż gabinet zostałby przeistoczony z wyeliminowaniem z niego p. Puttkammora i pokrewnych mu żywiołów.

KRONIKA

Lwów, 6 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Tuczempy, w powiecie jarosławskim, na dokończenie budowy cerkwi filialnej, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **JE. p. Marszałek krajowy**, Jan hr. Tarnowski, wyjechał wczoraj do Dzikowa, poczem uda się do Florencyi, gdzie syn jego hr. Zdzisław od dłuższego czasu leży chory.

— **O stanie zdrowia** Władysława hr. Badeniego dochodzi nas dziś bardzo smutna z Gleichenbergu wiadomość. Dr. Pareński wezwany z Krakowa, znalazł stan chorego bardzo groźnym i nie wiele, niestety, pozostawiającym nadziei. W ostatnich dniach nastąpiło pogorszenie i takie komplikacye, które każą się obawiać katastrofy. Hr. Kazimierz Badeni wyjechał wczoraj wieczorem do Gleichenbergu.

— **P. Oktaw Pietruski** powrócił wczoraj z dłuższego urlopu, który przepędził w Poli, i objął kierownictwo w Wydziale krajowym jako zastępca Marszałka krajowego.

— **Na posadę adjunkta inspekcyi leśnej** przy zarządzie politycznym Górnej Austryi, rozpisany jest konkurs. Jest to posada w X klasie rangi. Podania, zaopatrzone w odpowiednie dowody kwalifikacyjne, wnieść należy w drodze przełożonej władzy najpóźniej do dnia 25 czerwca b. r., do c. k. Namiestnictwa w Lincu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Projekt aktu notaryalnego, z Wydziałem krajowym zawrzeć się mającego, w sprawie odstąpienia jednej parceli placu Castrum pod budowę szkoły przemysłowej (uchwała II); przełożeństwo zboru izraelickiego o bezpłatne odstąpienie kawałka gruntu pod l. $22^{3}/_{4}$ na rozszerzeni łaźni (uchwała II); wnioski odnoszące się do parcelacyi części lasu Brzuchowieckiego; sprawa oddania p. L. Bratkowskiemu w przedsiębiorstwo na przeciąg trzech lat oświetlenia naftą czterech przedmieść lwowskich; sprawa nabycia części realn. l. $367^{3}/_{4}$ dla uregulowania ulicy Karnej (uchwała I); wnioski odnoszące się do wykonania postanowień legatu śp. wiceprezydenta magistratu Juliana Krechowieckiego; Zgromadzeuie OO. Zmartwychwstańców, o bezpłatne odstąpienie 24 metrów kwadr. ziemi na cmentarzu Łyczakowskim, pod grobowiec dla śp. Waleryana Kalinki.

— **Fundacya im. Agenora hr. Gołuchowskiego.** Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu tej fundacyi za rok 1887 wykazuje: A) Dochody: Zapas początkowy 219 zł. $90^{1}/_{2}$ ct. gotówką, 31.580 zł. 95 ct. efektami; odsetki od efektów 1398 zł. 25 ct. gotówką; gotówka za spieniężone efekta 173 zł. 35 ct.; efekta zakupione 402 zł. 75 ct.; gotówka, przeniesiona z majątku obrotowego 219 zł. 90 ct.; zaliczka wzięta z funduszu krajowego w roku 1888, zwrócić się mająca 113 zł. 60 ct. Suma dochodów 2125 zł. $^{1}/_{2}$ ct. gotówką, 31.983 zł. 70 ct. efektami. B) Wydatki: Stypendya 1500 zł.; Rozmaite administracyjne 11 zł. $85^{1}/_{2}$ ct., gotówka wydana na zakupno efektów 393 zł. 25 ct.; efekta spieniężone 173 zł. 35 ct.; gotówka przeniesiona do majątku zarodowego 219 zł. 90 ct. Suma wydatków 2125 zł. $^{1}/_{2}$ ct. gotówką, 173 złr. 35 cnt. efektami. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem 1887 roku 31.810 zł. 35 ct. efektami. Z porównania zapasu ostatecznego z zapasem początkowym 219 zł. gotówką i 31.580 zł. 95 ct. efektami; okazuje się z majątku fundacyi ubytek w gotówce o 219 zł. $90^{1}/_{2}$ ct., zaś przyrost w efektach o 229 zł. 40 ct., zatem ogólny przyrost majątku w kwocie 9 zł. $49^{1}/_{2}$ ct. w. a.

— **Wystawa obrazów Siemiradzkiego.** Siemiradzki ofiarował dochód z dwóch dni z swojej wystawy obrazów w salach byłego hotelu Angielskiego na rzecz płyty pamiątkowej, sprawić się mającej dla ś. p. Andrzeja i Wojciecha braci Grabowskich, malarzy, urodzonych na Zwierzyńcu pod Krakowem, zmarłych we Lwowie. Płyta pamiątkowa marmurowa z medalionami brązowemi umieszczoną zostanie na jednym z filarów kościoła św. Andrzeja OO. Bernardynów. Medaliony wykonają pp. artyści rzeźbiarze Dykas portet ś. p. Andrzeja; Barącz portret ś. p. Wojciecha. Wystawa obrazów Siemiradzkiego otworzoną jest dzisiaj i jutro na korzyść funduszu płyty pamiątkowej.

— **Z wystawy obrazów H. Siemiradzkiego** w dawnym hotelu Angielskim, zakupiła hrabina Julia Pinińska z Grzymałowa rzeźbę z terrakoty Langmanna, przedstawiającą „Najśw. Rodzinę“, zaś baron Zygmunt Romaszkan zakupił dwa obrazki olejne Sew. Bieszczada „Widoki ze starego Krakowa“.

— **Na płytę pamiątkową** dla ś. p. Andrzeja i Wojciecha Grabowskich ofiarowali: pp. Waleryan Czajkowski, właściciel dóbr ze Swierza, 3 zł.; Aleksander Bieniedzki z małżonką 2 zł.; Dydyński 50 ct.; Juliusz Kossak akwarelę; Kazimierz Pochwalski szkic olejny.

— **Z towarzystwa im. Kopernika.** Dnia 22 z. m. odbyło się zwyczajne posiedzenie tow. im. Kopernika, któremu przewodniczył dr. Rehman. Prof. A. Witkowski mówił o szybkości rozchodzenia się działań elektrodynamicznych. Powszechnie wiadomem jest, że prąd, powstający albo znikający w danym przewodniku, wzbudza w innych przewodnikach prądy indukowane. Czy zmiany prądu w przewodniku pierwszym i powstawanie prądów indukowanych w innych przewodnikach są to zjawiska współczesne, czy nie — oto kwestya, która zajmowała fizyków. Słynny fizyk angielski Maxwell obrachował, że działania elektrodynamiczne rozchodzą się w powietrzu z chyżością światła, że przeto zjawiska wyżej opisane nie są współczesne, ale w zwykłych warunkach przedzielone bardzo krótkim odstępem czasu. Że względu właśnie na to, trudno było rachunek Maxwella stwierdzić przez doświadczenie. Udało się to na początku b. r. młodemu a genialnemu fizykowi niemieckiemu, Hertzowi. Po przedstawieniu tego stanu rzeczy, opisuje prof. W. Witkowski metodę pomiaru Hertza. Rzecz była przedstawiona tak przystępnie, że każdy znający chociaż pobieżnie kurs gimnazyalny fizyki mógł wykład w zupełności zrozumieć.

Prof. Tyniecki wykładał „o kołtunach drzew“. Kołtuny są to choroby drzew, prowadzące do ich zeszpecenia. Prelegent dzieli je na pozorne i prawdziwe; uczy ich rozpoznania, opisuje dalej kołtuny poszczególnych drzew i demonstruje swój interesujący wykład licznemi okazami.

Prof. Pawlewski zakomunikował rezultaty pracy o „Tiofenie“, przedłożonej Akademii umiejętności w Krakowie. Rezultaty te są: temperatura krytyczna tiofenu jest 217.3 C., ciśnienie krytyczne 47.7 atmosfer. Pierwszy to raz w szeregu licznych jego poszukiwań nad temperaturami krytycznemi udało się p. Pawlewskiemu zarazem i ciśnienie krytyczne wymierzyć.

Wreszcie prof. dr. Petelenz pokazał atlas ryb krajowych, wydany przez prof. Nowickiego w Krakowie, a odznaczający się bardzo pięknem wykończeniem i niezmiernie niską ceną.

— **Pierwszą wycieczkę na Pasieki** urządza stowarzyszenie rękodzielnicze „Gwiazda“ w niedzielę, 10 b. m. przy udziale kapeli 95 pułkn. Zaproszenia otrzymać można w biurze stow. przy ulicy Franciszkańskiej.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Seńko Chomik, parobek pochodzący z Laszek, prowadząc dziś przed południem konia swego służbodawcy z ulicy Szpitalnej na pastwisko, został przez tegoż na ulicy Kleparowskiej tak okropnie potratowany, że skutkiem pęknięcia czaszki nieszczęśliwy na miejscu życie zakończył. Przyczyną tego wypadku było spłoszenie się konia, gdy prowadzony koło strzelnicy wojskowej posłyszał strzały.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono tu przed tygodniem dwa siwe płaszcze oficerskie, jeden zimowy, drugi letni, z wypustkami niebieskiemi i z guzikami posrebrzonemi; kabat czarny o takichże wyłogach, bluzę futrzaną i cztery pary spodni, tudzież damskie lisie futro. Szkoda wynosi około 200 zł. — Zgubiono popielaty surdut o czarnej atłasowej podszewce; złotą łańcuszkową bransoletę, wartości 25 zł., na Wysokim Zamku; srebrny zegarek remontoir, na 15 kamieni, wraz ze złotym łańcuszkiem i takimże kluczykiem o dwóch czerwonawych kamykach, wartości 46 zł.; złotą broszkę dętą, plecioną, z koralem, wart. 13 zł.; złotą bransoletkę granatkami wysadzaną; zastawniczą kartkę do l. 11470 na brylantowy pierścień, za 25 zł. zastawiony. — Znaleziono dwa kołnierzyki damskie na ulicy Jagiellońskiej; zeszyt arkuszowy druków; pugilaresik z kwotą 2 zł. 98 ct., z czterma kluczykami i z dwiema szpilkami do włosów, oraz z czarnemi szpilkami; koszyk z trzema wazonkami kwiatów na ulicy Marszałkowskiej; czarną skórkową przyszwę; trzy kluczyki i czarną włóczkową chustkę na wysokim Zamku.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około +13°C., stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz przerwami.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +18·3°C., najwyższa była wczoraj i wynosiła +25·6°C, najniższa temperatura była dziś nad ranem +9·5°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 764·6 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie zbaraskiem: A. Fedorowicz 5 zł., T. Fedorowicz 5 zł., gm. Iwanczany 10 zł., Kurniki 6 zł., Iwaszkowce 3 zł., Opryłowce 1 zł., Berezowica mała 7 zł., Toki 9 zł. 50 ct., Worobijówka 3 zł. 80 ct., Kapuścińce 1 zł. 80 ct., Kobyla 7 zł. 33 ct., Załuże 2 zł. 84 ct., Netreba 3 zł. 20 ct., Hrycowce 7 zł. 30 ct., Klebanówka 5 zł., Dobrowody 4 zł. 18 ct., Dobromiska 8 zł. 66 ct., Roznoszyńce 5 zł. 6 ct., Zarudzie 6 zł. 18 ct., Krasnosielce 2 zł., r. k. parafianie w Zbarażu 10 zł. 45 ct., gr. kat. parafianie w Krasnosielcach 2 zł., Kęplicz 2 zł., Pohoryles i Kofler 5 zł., pani Tyralska 1 zł., W. Wolfart 2 zł., O. Kohn 50 ct., gmina Zbaraż stary 4 zł. 20 ct., Kretowce 7 zł. 70 ct., Tarasówka 2 zł. 11 ct., Łozówka 8 zł., Toki 10 zł., Ochrymowce 4 zł., Palczyńce 2 zł., Hłuboczek 2 zł. 40 ct., Nowiki 5 zł., Czernichowce 17 zł., Stryjówka 7 zł., Lisieczyńce 5 zł., Romanowesioło 3 zł. 60 ct.. Suchowce 7 zł., Lubianki niższe 6 zł. 22 ct., Sieniahówka 3 zł., Opryłowce (ponownie) 1 zł., Wałachówka 3 zł. 20 ct. Pieńkowce 3 zł. 40 ct., Prosowce 3 zł., Korszyłówka 2 zł. 50 ct., r. k. parafianie w Opryłowcach 2 zł., w Medynie 8 zł. 30 ct., g. k. parafianie w Tokach 10 zł., w Lubiankach w. 6 zł., w Zarnbincach 6 zł. (C. d. n.)

— **Do Rady powiatowej** tarnopolskiej, przy wyborze uzupełniającym trzech członków z miasta Tarnopola, wybrani zostali pp. Mojżesz Parnass, właściciel dóbr, Aleksander Barwiński, profesor c. k. seminaryum nauczycielskiego, i dr. Seweryn Dniestrzański, c. k. dyrektor gimnazyalny.

— **Pożar** w ostatnich dniach zniszczył: w Kozowie, pow. brzeżańskiego, jedenaście domów, kilka budynków gospodarskich i znaczne zapasy zboża, oraz sprzęty gospodarskie. Strata 5.992 zł. Z pogorzelców trzej tylko byli ubezpieczeni. Pożar wznieciły dzieci. — W Buczałach, pow. rudeckiego, 13 domów mieszkalnych z zabudowaniami mieszkalnemi. Strata 6.600 zł. Z pogorzelców czterej byli ubezpieczeni. I w tym wypadku pożar wznieciło dziecko. — W Kurnikach, pow. zbarazkiego, mienie 7 gospodarzy. Strata 2.500 zł., ubezpieczona na 450 zł. Ogień powstał w skutek wadliwej konstrukcyi komina. — W Spasowie, pow. sokalskiego, jedenaście zagród włościańskich z zapasami i sprzętami. Strata 7.900 zł., ubezpieczona na 4.030 zł. — W Podzamczu, pow. kamioneckiego, cztery domy, przyczem zginął w płomieniach, ratując swoje mienie, Benjamin Sternberg. Zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką. — W Laszkach go-

ścińcowych, powiatu mościskiego, 28 zagród z 84 budynkami, zapasami i sprzętami. Strata do 9.000 zł., z pogorzelców czterej byli ubezpieczeni. Pożar wznieciły dzieci. — W Czortkowie częściowo 6 domów, a między temi kasyno i kancelarya adwokata dr. Diamanda. Przyczyną pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność.

— **Na posiedzeniu c. k. Akademii** umiejętności w Wiedniu d. 30 maja, członek tejże, prof. dr. Edward Suess, poseł do Rady państwa, zdając sprawę z czynności wydziału matematyczno - przyrodniczego, podniósł ciężką stratę, jaką wydział ten poniósł przez śmierć prof. Zygmunta Wróblewskiego. Mowca przytoczył wszystkie ważniejsze momenta z życia nieodżałowanego uczonego polskiego, z pierwszej młodości owo głębokie uczucie miłości ku matce, nie wyziębłe w nim do zgonu, dalej udział w wypadkach 1862 r. i męki sybirskiego wygnania, przedłużone w skutek cierpienia oczu na chwile i lata po uzyskaniu wolności, podwójny przez to trud w zdobywaniu wiedzy i świetne mimo to postępy; obszerniej wskazał na olbrzymie zdobycze naukowej pracy, „będącej chlubą jednostki i narodu“ i dotknąwszy ostatniego smutnego wypadku, który był przyczyną katastrofy, poświęcił wyrazy głębokiego żalu „wspomnieniu człowieka, który swą bystrością, talentem i zdobytemi już rezultatami pracy był jednem z najświetniejszych zjawisk (*eine der glänzendsten Erscheinungen*) uczonego europejskiego świata“. Ustęp powyższy jak i cały życiorys wygłosił prof. Suess z wielkiem przejęciem; widać też było żywe zaintesowanie się i poruszenie na twarzach wszystkich obecnych.

— **Jubileusz uniwersytetu bonońskiego.** Program obchodu ośmsetnej rocznicy istnienia Uniwersytetu bonońskiego obejmuje liczne festyny, które od dnia 10 b. m. począwszy potrwają pięć dni. W pierwszym dniu obchodu mianowicie nastąpi uroczyste przyjęcie studentów uniwersytetów włoskich i zagranicznych przez komitet bonońskiej młodzieży akademickiej. Dnia 11 b. m. odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika króla Wiktora Emanuela w obecności włoskiej pary monarszej. Dnia 12 b. m. obchodzona będzie właściwa uroczystość założenia Uniwersytetu bonońskiego, a to w podwórzu gmachu tak zwanego arcygimnazyum (niegdyś uniwersyteckiego). W uroczystości tej weźmie udział para królewska, a przemawiać będą: rektor, poeta Carducci oraz goście profesorowie. Na zakończenie dnia bankiet profesorów. Dnia 13 b. m. nastąpi rozdzielenie dyplomów pomiędzy osobistości, mianowane doktorami honorowymi, przyczem prof. Ceneri będzie miał mowę. Dnia 14 b. m. obchód na cześć Galvani'ego. Królestwo włoscy zabawią w Bononii przez cały czas uroczystości.

— **Międzynarodowa wystawa sztuki** otwarta została dnia 2 b. m. w Monachium. Wystawa przedstawia się bardzo świetnie.

— **W paryskim salonie** tegorocznym najwyższą nagrodę otrzymał Detaille za obraz przedstawiający „Sen żołnierzy“.

— **Mróz w czerwcu.** W nocy na 3 b. m. termometr w Warszawie spadł do zera. Przymrozek uszkodził wiosenne wysiewy u ogrodników. Fasola, ogórki, sałata i t. p. warzywa zmarzły, delikatniejsze drzewa ucierpiały, kwiaty na truskawkach nadmrożone tak, że miejscami wcale truskawek nie będzie. O godzinie 7 rano trawa w cienistych miejscach pokryta była grubą warstwą szronu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Ze świata muzycznego.** P. Karol Mikuli zawsze chętny i niestrudzony, gdzie chodzi o poparcie dobroczynnego celu, urządził w sobotę koncert na dochód kolonij wakacyjnych. Koncert ten, jakkolwiek obliczony na smak szerszej publiczności (mieścił w programie arye operowe, transkrypcye i t. d.) nie zdołał zwabić licznego grona słuchaczy, co też istotnie w pogodny czerwcowy dzień nie tak łatwą jest rzeczą.

Szereg produkcyj rozpoczęto wykonaniem Tria Rebera, które jako kompozycya, niezbyt wielkie przyniosło nam zadowolenie. Daremnie szukać tu jakiegoś jędrniejszego pomysłu, daremnie szukać polotu. Prócz staranności, robota kompozycyjna Tria nie odznacza się żadną wyższą zaletą i, co najwięcej, zdoła osiągnąć pewien ogólny dobry dźwięk całości, uzyskany biegłością i szczególnym zmysłem, jaki Reber w harmonii posiadał. Na kompozycye podobne ma Schumann trafny wyraz: „*eine himmlische Langweiligkeit!*“

Wykonanie również nie porwało nas, mimo iż do Tria zasiedli tacy egzekutorowie, jak pp. Wolfsthal, Sladek i Neuhauser — widocznie, nie chcieli swego ducha zbytnio ekspensować dla kompozycyi tak mdłej....

Panna Höflichówna jest znaną ogólnie z estrady koncertowej amatorką, posiadającą wydatny i rozległy głos mezzosopranowy. Z wykonanych przez nią utworów (arye z „Giocondy“ i „Proroka“ oraz pieśni Zarzyckiego) powzięliśmy to przekonanie, że panna H., mimo, iż głos jej dziś już do zbyt radykalnych reform się nie nadaje, przecież pewne postępy uczynić może, takowe zaś ze względu na siłę głosu i na muzykalne zdolności amatorki byłyby bardzo pożądane. Spostrzeżenia nasze odnoszą się głównie do tonów piersiowych, które w ostatnim koncercie uderzane bez owego nadmiaru siły, jakiej zazwyczaj używała panna H., nadając im tem samem barwę męskiego głosu, przedstawiły się znacznie lżej i łagodniej, odpowiadały też lepiej tonom położonym w medium. W tem więc jest postęp, zatem jedną jeszcze tylko uwagę pozwolimy sobie uczynić pannie Höfflichównej. Zwlekanie tonów, t. zw. *strasciando* (mylnie przez nią za *legato* uważane) jest wadą spiewu, a nie jego zaletą; dzisiaj zaś, kiedy nawet *portamento* jest już i przez Włochów za pewne *mauvais genre* uważane, ścierpianem być w śpiewie nie może. Należy się tedy koniecznie wyemancypować z tej maniery, tembardziej, że wskutek owego zwlekania nierzadko zarywa się odrobinkę sąsiedniego tonu....

Pan Steingräber posiada tę samą wadę, tylko mniej głosu, dlategoteż powinien dobierać sobie odpowiednie pieśni. „Lecą liście z drzewa“ znana pieśń Chopina, jest nader niebezpieczną dla tej właśnie maniery śpiewu, którą grzeszy pan Steingräber „L'Orgia“ Rossiniego to znowu rzecz napisana chyba dla lekkiego sopranu lub tenora, a cała „*agilita*“ wraz z trylami w głosie barytonowym wcale nie wychodzi efektownie. Kierując się szczerą życzliwością dla sympatycznego amatora radzilibyśmy mu śpiewać pieśni Szuberta i Franza albo i Moniuszki, byle tylko nie stawiały zbyt ryzykownych zadań wokalnych.

Fortepian reprezentowany był przez pannę Frenklównę, zdolną uczennicę p. Mikulego, która odegrała długą, bardzo długą Fantazyę z „Purytanów“ Liszta.

Nadto mieliśmy w koncercie śliczny numer wiolonczelowy p. Sladka, oraz zachwycającą deklamacyę panny Pysznikównej, która wypowiedziała wielce udatny monolog, jeśli się nie mylimy, Gawalewicza.

Ubiegły tydzień zakończył sezon koncertowy a natomiast rozpoczął się ciężki sezon popisów. Nazywamy go ciężkim, bo jest on takim najprzód dla nauczycieli, którzy wiele trudów ponoszą, aby przygotować swoje elewki do występu publicznego, dalej dla uczniów, wreszcie i dla sprawozdawcy, który chcąc nie chcąc musi wysłuchać wszystkich. Na szczęście popisy rozpoczęły się wcześnie, a zatem nie zejdą się na sam koniec miesiąca. Pierwszym był p. Signio, który zaprodukował w kasynie dość znaczny zastęp swoich uczniów; następnie zaś urządziła tamże p. Laurecka popis swej szkoły, w której i p. Mikuli lekcyj udziela. Współdziałali tu pp. Wolfsthal i Sladek, dzięki czemu produkcya fortepianowa niezbyt monotonną się wydawała. Dobre postępy uczennic na obydwu koncertach zadowolniły zebraną publiczność, z tem wszystkiem jednak zawsze jeszcze wołamy: za wiele fortepianu!... za wiele!

Zjazd w sprawie stowarzyszeń udziałowych.

(*x.*) W ostatnich czasach zaszło parę głośniejszych nadużyć kasowych w stowarzyszeniach udziałowych, opartych na zasadzie przepisów ustawy z 9 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 70). Gdy zaś w świeżej pamięci ogółu jest jeszcze kilka wypadków niepowodzeń w interesach, jakich doznało kilka innych podobnych stowarzyszeń, przeto wzbudziło to w kołach, pozostających w stosunkach ze stowarzyszeniami pewne zaniepokojenie.

Z tego powodu uczuł się zniewolonym zarząd *Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych* wziąść pod ścisłą rozwagę kwestyę o ile to zaniepokojenie, które mogłoby szkodliwie odbić się na toku interesów stowarzyszeń, jest usprawiedliwionem, i jakich należy użyć środków zaradczych, iżby na przyszłość uniknąć podobnych wypadków, które owo zaniepokojenie wywołały?

Zdawało się też wydziałowi związku, że odpowiednio postąpi, jeżeli przytoczone tu pytania podda pod rozwagę i dyskusyę szerszego grona osobistości zajmujących wybitniejsze stanowisko obywatelskie a dokładnie obznajomionych ze stosunkami stowarzyszeń udziałowych w naszym kraju, których zdanie powinno przeto przyjętem być z zaufaniem w kołach, pozostających w bliższej styczności pieniężnej ze stowarzyszeniami.

Na zaproszenie patrona związku dr. Tadeusza Skałkowskiego, zebrały się zaproszone do tej narady poufnej osobistości w niedzielę, dnia 3 b. m., w gmachu sejmowym w sali radnej Wydziału krajowego.

Przewodniczył rozprawom Franciszek hr. Potulicki, prezes Towarzystwa Zaliczkowego i Towarzystwa tkaczy w Glinianach.

Obecni byli: Aleksandrowicz Adolf, z wydziału Związku; Biechoński Wojciech, z Gorlic, prezes Związku; Borowski, c. k. notaryusz i dyrektor Tow. Zaliczk. w Podchajcach; poseł Brykczyński Stanisław, imieniem Spółki rolniczo-handlowej w Stanisławowie; hr. Czarnecki, prezes Tow. zalicz. w Birczy; dr. Domaszewski Wacław, dyrekt Banku krajowego; dr. Jan hr. Drohojowski, sekretarz Banku krajowego; poseł dr. Goldman, z wydziału Związku; Kornberger Adolf, lustrator stowarzyszeń zwiazkowych; Kuczyński Franciszek dyrektor Tow. zaliczkowego we Lwowie; Kukiel Adolf, dyrektor Tow. zaliczkowego w Dąbrowie; dr. Lechowski Wiktor, dyrektor Tow. zaliczkowego i handlu skór w Drohobyczu; poseł Merunowicz Teofil, redaktor czasopisma „Związek“; poseł dr. Tadeusz Pilat; Rayski Albin, prezes Tow. zaliczkowego w Rudkach; ks. Reszytyłowicz Filemon, członek wydziału Związku; Rozwadowski Eligiusz, reprezentant Tow. zaliczkowego w Żółkwi; poseł Karol hr. Scipio, prezes Tow. zaliczkowego i handlu skór w Łańcucie; dr. Skałkowski Tadeusz, patron Związku; Śmiałowski Bolesław ze Stojaniec, z Tow. zaliczkowego w Mościskach; Terenkoczy Władysław, dyrektor Tow. zaliczkowego we Lwowie; prof. dr. Till Ernest, syndyk Banku krajowego; Wyszyński, dyrektor Tow. zaliczkowego w Nowym Sączu; dr. Zgórski Alfred, dyrektor Banku krajowego; Żelechowski, współpracownik „Związku“; Żardecki Bolesław, dyrektor Tow. handlu skór w Łańcucie.

Usprawiedliwili nieobecność swoją: pp. Balicki z Wykot, hr. Stanisław Badeni, Jakóbowski ze Złoczowa, Kieszkowski Henryk z Krakowa, hr. Koziebrodzki Władysław, Rittersschild z Przemyśla, Polanowski Stanisław i ks. Władysław Sapieha.

Patron Związku, dr. Skałkowski, wyłuszczył powód zebrania, uzasadniając na podstawie szczegółowej znajomości stosunków stowarzyszeń przekonanie, że nie ma właściwie słusznego powodu do jakiegokolwiek zaniepokojenia lub do nieufności względem stowarzyszeń udziałowych z powodu znanych wypadków defraudacyi w dwu lwowskich zakładach. Były to bowiem wypadki odosobnione, które, jak się dowodnie okazało z przeprowadzonych dochodzeń, wynikły jedynie i wyłącznie z tego powodu, że nie wszyscy ich funkcyonaryusze spełniali swoje obowiązki należycie, i tym sposobem umożliwili defraudantom zacieranie nieporządków w kasie i w magazynie w rachunkach i dokumentach kasowych.

P. Terenkoczy podał opis, w jaki sposób wykonane zostały defraudacye w Towarzystwie zaliczkowem i w Towarzystwie handlu skór.

Dr. Zgórski wykazał datami statystycznemi, że w stosunku do ilości i znacznych, jak na stosunki galicyjskie, cyfr obrotów pieniężnych spółek udziałowych w Galicyi, i w porównaniu ze stowarzyszeniami w innych krajach, nasze stowarzyszenia odznaczają się znakomitą siłą żywotną, z drobnych zazwyczaj początków rozwijają się stale, a co się tyczy stosunku obcego kapitału (z kredytu i wkładek na książeczki oszczędności) do własnych zasobów (w udziałach i funduszach rezerwowych) jest on znacznie korzystniejszy u nas, niż np. w rozwiniętych stowarzyszeniach czeskich a po części i niemieckich. Dając stowarzyszeniom to chlubne świadectwo na zasadzie 15-letniego doświadczenia osobistego, wskazał zarazem dr. Zgórski szereg zarządzeń, które powinny być jego zdaniem przeprowadzone przez Związek dla nadania stowarzyszeniom bardziej ścisłej organizacyi, a głównie dla obostrzenia kontroli Związku nad sposobem prowadzenia interesów przez poszczególne instytucye.

Wnioski dr. Zgórskiego są następujące:

1. Ustanowienie minimalnego kapitału w udziałach, od którego zależałoby wejście w życie stowarzyszenia;

2. Przestrzeganie zasady, aby każde stowarzyszenie miało najmniej 3 stałych funkcyonaryuszów: kasyera, kontrolora i rachmistrza;

3. Towarzystwa, wykazujące po nad 1 milion złr. rocznego obrotu, powinny przyjąć rachunkowość bankową;

4. Powstawanie konkurencyjnych stowarzyszeń w jednej i tej samej miejscowości, jako demoralizujące klientelę, powinno być zwalczane.

5. Stowarzyszeń słabych, gdy raz w wypłatach się zachwieją, nie należy sztucznie podtrzymywać;

6. Obce kapitały w stosunku do własnego majątku stowarzyszenia nie powinny przekraczać stosunku 1:3;

7. Kontrola ze strony Związku powinna być ujętą w system jak najbardziej scentralizowany, i w tym celu kierownictwo czynności związku powinno być poruczone odpowiednio płatnemu dyrektorowi.

Imieniem wydziału Związku przedłożył prezes p. Wojciech Biechoński rezolucyę, wypowiadającą przekonanie o żywotności stowarzyszeń i potrzebie obostrzenia kontroli nad czynnościami dyrekcyj, komisyj rewizyjnych i rad nadzorczych, gdy istniejące przepisy, ustawy i normy manipulacyjne, ustanowione przez Związek, najzupełniej wszystkim potrzebom wystarczają — skoro tylko należycie są wykonywane.

Po obszernej rozprawie, wyświecającej stosunki stowarzyszeń z rozmaitych punktów widzenia, przedłożył w końcu dr. Skałkowski następujące wnioski:

„Zgromadzenie uznaje, że rozdział czynności urzędowych w każdem stowarzyszeniu powinien ściśle być przeprowadzonym w tym kierunku, aby czynność kasowa była zupełnie oddzieloną od czynności likwidacyjnej i buchalteryi tak, aby funkcyonaryusz prowadzący kasę nie miał żadnego wpływu na likwidaturę i buchhalteryę.

„W Towarzystwach zaliczkowych, posiadających znaczniejszy materyał wekslowy i zajmujących się reskontem w szerszych rozmiarach, należy przestrzegać, aby portfel wekslowy był przechowany pod osobnem zamknięciem.

„Zadaniem Związku stowarzyszeń będzie przez lustracye, które mają być w tym roku przeprowadzone we wszystkich Towarzystwach związkowych, zbadać, czyli taka organizacya prawidłowa istnieje, i przestrzegać, aby tam, gdzie urządzenie biura i manipulacya nie są odpowiednie, zachodzące wadliwości były uchylone.

„W towarzystwach magazynowych i handlowych należy przestrzegać, aby oddzielone były ściśle czynności magazynowe od czynności kasowych, tudzież od czynności buchalteryczych i korespondencyi

Wzięto pod rozprawę również treść następujących dwóch telegramów:

1. Od p. Henryka Kieszkowskiego, dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, z Łuki na Podolu.

„Zaproszenie otrzymałem zbyt późno; nie mogę zdążyć; dlatego telegrafując zdanie moje posyłam w sprawie tak ważnej. Organizacyę patronatu Towarzystw zaliczkowych rozdzielić należy na finansową i prawną; pierwszą oddać Bankowi krajowemu, drugą patronowi obecnemu. Bank wykonywać będzie opiekę i kontrolę ścisłą przez stałych inspektorów; opiekę w sprawach prawnych patron obecny, komunikując wypadki, podając wskazówki okólnikami.“

2. Od p. Ritterschilda z Przemyśla, dyrektora tow. zaliczkowego rolnego w Przemyślu:

„Gdy będzie mniej instytucyj więcej pewnych ludzi się znajdzie i łatwiejszą będzie kontrola Patronatu. Łatwość pożyczania rujnuje społeczeństwo. Instytucye tworzą się dla posad niepotrzebnie. Zaufanie do stowarzyszeń wzmocnić może życzliwe, fachowe omawianie sprawy przez dziennikarstwo i energiczna kontrola Patronatu. Dotąd banki nie mają czego obawiać się. Jeżeli jednak instytucyom mniej potrzebnym kredytu odmówią, kraj nie straci.

Wynikiem całej dyskusyi są uchwały ostatecznie sformułowane przez pp. Biehońskiego i Zgórskiego następującej osnowy:

I. Po przeprowadzonej dyskusyi i na podstawie ścisłych dat statystycznych, tudzież stwierdzonych faktów, zgromadzenie przyszło do przekonania, że kilka odosobionych wypadków nadużyć w stowarzyszeniach udziałowych nie może wcale zachwiać zaufania do stowarzyszeń w ogóle, które stale rozwijają się pomyślnie i z korzyścią dla kraju.

II. Zgromadzenie pragnąc jeszcze bardziej wzmocnić prawne i organizacyjne podstawy stowarzyszeń, wyraża przekonanie, że „związek stowarzyszeń“ winien wszelkie swoje dawniejsze uchwały, jakoteż wnioski szczegółowe na dzisiejszem zgromadzeniu poruszone a zmierzające do nadania stowarzyszeniom ściślejszej organizacyi ponownemu podać zbadaniu i w drodze właściwej zarządzić co należy.

Temi uchwałami przekazane więc zostały wszystkie wnioski i opinie, które znalazły wyraz w toku dyskusyi wydziałowi związku do wykonania.

Rozprawy trwały blisko 5 godzin.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 6 czerwca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·90 jęczmień browarny 4·— do 5·50, owies 4·15 do 4·75, groch 4·— do 10·—; wy-

*) Przedruk wzbroniony.

50 do 5·—, rzepak 9·— do 9·60, lnian- ·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, -yna biała 20·— do 30·—, koniczyna -dzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·20 do 6·85, żyto do 4·75, jęczmień browarny 4·— do 4·75, 4·30, do 4·70 groch 4.— do 9·50, wy- 60 do 4·75, rzepak 9·— do 9·55, lnian- ·—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, -yna biała 30·— do 36·— koniczyna -dzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·45 do 6.95 4·05 do 4·50, jęczmień 3·75 do 4·95. o- 3·60 do 4·—, groch 3·75 do 9·—, wyka do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·50, lnian- ·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— ·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, ko- -na szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·30 do 7·—, żyto do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies do 3·90, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 80, rzepak 9·— do 9·40, lnianka ·— ·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, -czyna biała —·— do —·—, koniczyna -dzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nomi- -e za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc Lwów 24·50 do 25·— zł.

Popyt zą gotowcm żytem i piękną psze- dość ożywiony.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan udzielał wczo- przedpołudniem audyencyi Agenorowi Gołuchowskiemu, właścicielowi dóbr Cie- -kiemu, Janowi Matejce i profesorowi Ma- -milianowi Nowickiemu.

Najjaśniejszy Pan zwiedzał w -iedziałek ponownie jubileuszową Wysta- przemysłową w Praterze.

Najjaśniejszy Pan uda się w pią- 8go b. m. o godzinie 6 m. 40 do Bruck, Litawą, celem inspekcyi obozujących wojsk.

Najdost. Arcyksiążę Karol Lu- -wik, Najd. Arcyksiężna Marya -resa i Najd. Arcyksiążęta Fran- -szek Ferdynand d' Este, Otton Ferdynand i Najd. Arcyksiężna -arya Józefa i Małgorzata Zofia, -rzybyli w poniedziałek popołudniu do Pra- na uroczystość installacyi Najdostojn. -rcyksiężniczki Małgorzaty, jako -sieni szlacheckiego zakonu dam na Hrad- -zynie.

Najd. Arcyksiążęta Wilhelm i -ugeniusz przybyli w piątek 1go b. m. -o Opawy.

Najd. Arcyksiążę Rainer przy- -był w poniedziałek do Lincu, celem inspe- -kcyi wojsk obrony krajowej.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wi- -ktor przybył wczoraj rano do Pragi.

Najd. Arcyksiążę Henryk przy- -był w poniedziałek na pobyt letni do Weil- -burga koło Badenu.

Stan zdrowia tkniętego apopleksyą ks. Maksymiliana bawarskiego pole- -psza się.

Król szwedzki przybył do Bourne- -mouth, aby odwiedzić królowę małżonkę.

Wiener Zeitnng ogłasza dzisiaj ustawę z dnia 26-go maja b. r., w sprawie pro- -wadzenia egzekucyj na pensye osób zatrudnionych stale w służbie prywatnej i osób po nich pozostałych; dalej na pensye, prowizye, oraz kwoty, jakie wypłacają za- -kłady, związki i stowarzyszenia swym człon- -kom i pozostałych po nich osobom na cele kształcenia i wychowania.

Dzisiaj zbiera się Izba panów. Na porządku dziennym znajduje się między innemi drugie czytanie projektu ustawy w sprawie udzielenia zapomogi z funduszów państwowych na doprowadzenie do pierwo- -tnego stanu tam i wałów nad Wisłą i jej do- -pływami, uszkodzonych tegoroczną wiosenną powodzią.

W zdrowiu cesarza Fryderyka nie zaszła w dniach ostatnich żadna waż- -niejsza zmiana. Siły powracają powoli lecz stale, a z niemi dobry humor dostojnego pacyenta. Monarcha odbywa codziennie dłuższe przochadzki w okolice zamkowe Friedrichskron, i zajmuje się więcej niż dawniej sprawami państwa.

Koła polityczne w Berlinie zajmują się w tej chwili prawie wyłącznie kwestyą grożącego przesilenia ministeryalnego. O sprawie tej piszemy obszerniej na innem miejscu, tu zaś tylko zaznaczamy, iż według ogólnego przekonania z gabinetu ustąpi tylko minister spraw wewnętrznych, p. Puttkammer.

Papież polecił kardynałowi Rampolla przesłać dr. Windthorstowi w dniu złotego wesela pismo gratulacyjne. Ojciec św. przyrzekł zarazem jubilatowi ołtarz marmurowy dla kościoła P. Maryi w Hanowerze. W dniu złotego wesela otrzymał dr. Windthorst z rozmaitych stron 16.000 marek na dalszą budowę tego kościoła.

Z Rzymu piszą do *Pol. Corr.*, iż wszyscy, którzy ostatniemi czasy mieli sposobność widzieć papieża, w tem się zgadzają, iż wielkie trudy, połączone z uroczystościami jubileuszowemi, nie wywarły ujemnego wpływu na stan zdrowia Ojca św. Pierwsza część uroczystości została zamkniętą przyjęciem afrykańskich pielgrzymów, oraz odbyciem konsystorza. We wrześniu przybędą do Rzymu nowe serye pielgrzymów.

Szwajcarski rząd związkowy zażąda kredytów nadzwyczajnych na dalsze umocnienie linii Gotarda. Roboty fortyfikacyjne na północ góry, około Andermattu, mają być rychło rozpoczęte.

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr.*, iż skutkiem doniesienia o krwawych zajściach, jakie miały się wydarzyć w bliskości Monastiru, mianowicie w Florynie, Presnyce i Borowice w Macedonii, między Grekami i Serbami z jednej a Turkami z drugiej strony, zażądał w. wezyr sprawozdania od władz miejscowego i odebrał odpowiedź, że wieści te są zmyślone i nie zaszło zgoła nic takiego, coby mogło usprawiedliwić tego rodzaju pogłoski.

Położenie finansowe W. Porty ma być opłakane. Bank ottomański odmówił nadal zaliczek, w skutek czego ani pensye urzędników, ani żołd wojskowy nie zostały wypłacone. Firma Mayser et Comp. oświadczyła, że nie dostarczy zamówionej broni, jeżeli nie otrzyma pieniędzy.

Sygnalizowany telegraficznie przebieg posiedzenia Izby francuskiej, na którem Boulanger wystąpił po raz pierwszy jako deputowany i odczytywał swój program przez półtora godziny, był bardzo zajmujący; na razie jednak możemy tylko zaznaczyć, że tak mowa eksgenerała, jak i jego program, zrobiły fiasko kompletne. Znamieniem niepowodzenia nie zawsze jest okoliczność odrzucenia pewnego wniosku, ale wrażenie, jakie wywołuje mowa. Otóż przemówienie Boulangera wywarło jak najsmutniejsze wrażenie, tak dalece, że nawet prawica nie mogła okazać sympatyi swej deputowanemu. Z wyjątkiem kilku zdań, które wyrażały zapatrywania prawicy połączonej i wywołały z tej strony zatwierdzenie, zachowano się zresztą obojętnie.

Odpowiedź prezesa gabinetu, Floqueta, po której odrzucono wniosek Boulangera, brzmi w streszczeniu:

Rząd poczytuje za swój obowiązek, postawić żądanie, ażeby większość zechciała jednomyślnie odrzucić nagłość wniosku Boulangera. Uzasadnienie, które ten deputowany wygłosił, poczytane być może chyba za kompendyum najjaskrawszych sprzeczności na niwie prawnopolitycznej. Ze zdumieniem patrzyliśmy na to w jaki sposób deputowany departamentu Nord zawiadomił o swojem przybyciu do Izby. Nie zastanowił się wcale nad tem, że wniosek jego jest zupełnie niepotrzebny, gdyż podano już cztery takie same wnioski, a oprócz nich i rząd sam oświadczył, że przedstawi projekt rewizyi. Oświadczenie to jest umową pomiędzy Izbą a rządem. Nie wolno nikomu mówić, że to tylko pretekst, gdyż chodzi tu jedynie o kilkumiesięczną zwłokę. Generałowi nie chodziło o wniosek, ale o przedstawienie manifestu z trybuny. Chciał udowodnić swoim wyborcom, że nie próżnuje w swej dążności do dyktatury. Generał zapomniał o sposobie wyrażania się w duchu demokracyi. Nie rozumiem, jakiem prawem odzywa się tak dumnie do Izby, jakby Bonaparte, powracający ze zwycięztw, z pola walki; nie rozumiem, co go upoważnia do dawania nauk patryotyzmu generałom i oficerom, którzy są wierni obowiązkowi karności, do pouczania żołnierzy, którzy krew swoją za ojczyznę przelewają. Podczas, gdy żołnierze bez rozgłosu pracują nad obroną ojczyzny, deputowany z departamentu Nord wygłasza tutaj zasady neocezaryzmu. Wypowiada następnie hipotezy o przyszłości Francyi. Mówi, że naród jest dzieckiem, które trzeba zwabić i pociągnąć za sobą bawidełkiem. Tego rodzaju doktryny objawiły się u nas w kraju dwukrotnie. Bonaparte pierwszy wygłaszał je wraz z kilkoma obłąkanymi republikanami, Bonaparte trzeci przekradł się jako socyalista (*zwracając się do Boulangera*). W pańskim wieku, generale, Bonaparte pierwszy już nie żył, a pan, cokolwiekbyś przedsiębrał, byłbyś tylko Sieyès'em konstytucyi Morny'ego.

Po mowie tej chciał Boulanger odpowiedzieć z miejsca swego w ławach, gdy cała lewica powstawszy, zaczęła wołać: Na trybunę, tam poważ się pan mówić! Następnie przystąpiono do głosowania, którego rezultat znany z depesz wczorajszych. Powracającego z Izby Boulangera nie witały już tłumy okrzykami, zaledwo kilku uliczników wzniosło okrzyk: Niech żyje Boulanger! ale i tych aresztowano.

Z Brukseli donoszą: Król Leopold udał się w poniedziałek po południu z Laeken, tylko w towarzystwie swego adjutanta i świty, bez ministrów, do La Louvière, wielkiej przemysłowej miejscowości, gdzie chciał być obecnym przy próbie nowej machiny, stanowiącej dźwignię. Na stacyi Houdeng Goegnies powitała króla ludność i robotnicy z zapałem, doszły jednak z tłumów i grup nieprzychylne, a między innemi okrzyki: „Niech żyje amnestya!" „Niech żyje republika!" Oprócz wspomnianych okrzyków, spokój zresztą nie został zakłócony.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu: W tutejszych kołach politycznych przygotowani są na długi okres rokowań z Abisynią, rozpoczętych za pośrednictwom Amana Kantibaya; sądzą jednak, że rokowania doprowadzą do rezultatu pomyślnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 czerwca. Najjaśniejszy Pan mianował radcą dworu przy najwyższym trybunale w Wiedniu, Aloizego Uhle, radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie; a radców sądu krajowego, Juliusza Bernaczka we Lwowie i Franciszka Barańskiego w Kołomyi, radcami wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 6 czerwca. Najj. Pan przyjmował na dłuższem prywatnem posłuchaniu don Carlosa księcia Madrytu i zaprosił go na obiad dzisiejszy w Schönbrunnie.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan zwiedzał wczoraj już po raz piąty wystawę przemysłową w Praterze.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Polit. Corresp.* zaprzecza, jakoby Najdost. Cesarzewiczowstwo mieli się udać do Rumunii, albowiem całe lato zajęte będzie inspekcyami wojsk przez Najd. Następcę tronu, jako generalnego inspektora piechoty,

Wiedeń, 6 czerwca. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiadając na interpelacyę co do znieważenia członków stowarzyszenia gimnastycznego w Krumlowie, zawiadomił, iż zostało to w pozwu sprawie wdrożonem dochodzenie sądowo-karne. Co się tyczy interpelacyi względem badania artykułów żywności, to w tej mierze wskazał hr. Taaffe na odnośne wniesione już przedłożenie rządowe.

Projekt ustawy o kontyngencie został przyjęty w trzeciem czytaniu. Dalej przyjęła Izba w trzeciem czytaniu przedłożenie o uwolnieniu od opłat skarbowych galicyjskiej pożyczki krajowej, oraz wniosek, aby nie przychylić się do prośby sądu powiatowego w Horodence o pozwolenie na sądowe ściganie dep. Romaszkana.

Po wyczerpaniu porządku dziennego prezes dr. Smolka pożegnał Izbę po wielce pracowitej i mozolnej sesyi, wyrażając życzenie, aby deputowani zebrali się ponownie w jesieni w najlepszem zdrowiu i usposobieniu. (*ogólne oklaski*).

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Zdaje się być pewnem, że Austrya przedsięweźmie wspólnie z Niemcami akcyę przeciwko importowi zboża rossyjskiego.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Izba panów odbędzie podczas sesyi Delegacyi kilka posiedzeń, celem załatwienia podatku spirytusowego przed odroczeniem Rady państwa.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Hrabia Ryszard Clam-Martinitz, pierwszy wice-prezydent Izby deputowanych, zamierza złożyć mandat poselski. Ma on być powołanym do Izby panów.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Hrabia Kalnoky nie będzie i tego roku ogłaszał czerwonej księgi.

Wiedeń, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza reskrypt do galicyjskiego Wydziału krajowego, według którego Rząd przy dostawach dla wojska w Galicyi stara się uwzględnić producentów galic. i drobnych rzemieślników; dostawa artykułów, względem których nie ma kontraktów zawartych, jest zasadniczo zawarowana rzemieślnikom drobnym jak również dostawy zboża, producentom.

Rzym, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wysłannik cara, Izwolskij, otrzymał nowe instrukcye, na podstawie których rozpoczęły się nowe rokowania z Kuryą.

Rzym, 6 czerwca. Książę Amadeusz (brat króla włoskiego) zaręczył się z księżniczką Letycyą Bonaparte, córką ks. Napoleona. Ślub odbędzie się za kilka miesięcy.

Berlin, 6 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Nat. Ztg.* donosi w sprawie przesilenia gabinetowego, iż ks. Bismarck zaproponował wczoraj cesarzowi Fryderykowi, aby nie sankcyonował ustawy, jeżeli na przedłużenie okresu legislacyjnego się nie zgadza.

Nordd. Allg. Ztg. pisze w tym samym duchu, że nieogłaszanie jest pożytecznem, gdyż dowodzi że cesarz jest rzeczywistym władcą. Ministrowie mogliby uledz, gdyby uległość nie groziła dobru państwa. Tego wypadku teraz nie ma. Zmiana gabinetu w obecnej sytuacyi bardzo trudna, dlatego jest wielce prawdopodobnem, że ustawa o przedłużeniu okresu legislacyjnego publikowaną nie będzie. Kwestya wolności wyborów będzie odtąd ściślej przestrzeganą.

Berlin, 6 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* stwierdzając nieogłoszenie ustawy o przedłużeniu okresu prawodawczego Izby pruskiej, oświadcza, iż nieusprawiedliwionem jest mniemanie, jakoby różnice zdań w łonie gabinetu musiały pociągnąć za sobą przesilenie ministeryalne. Ministrowie wezmą pod rozwagę, czy korzyści z tej ustawy byłyby tak wielkie, iż już dzisiaj mogliby wziąść na siebie bezwzględnie odpowiedzialność za następstwa. Przedewszystkiem należy zważyć, iż zmiana gabinetu mogłaby oddziałać w sposób najmniej pożądany dla państwa z jednej strony na jego przyjaciół, z drugiej zaś na przeciwników.

Wiedeń, 6 czerwca 1888. godzina 10 m. 3. Akcye kredytowe 286·40, anglo-austr. —·—, Unionbank 200·25, kolej Karola Ludwika 200·25, Południowa 83·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, $4^1/_2$ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·01·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże i do Ławocznego.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia i do Ławocznego.

Godz. 8 min. 10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia.

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja.

Godz. 3 min. 50 po połudnu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, z Husiatyna i ze Stanisławowa.

Godz. 1 min 35 w nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i z Ławocznego.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 6 czerwca 1888.

Hotel George'a

Pp. Ks. E. Engaletscheff z Radziwiłowa, dr. J. Kleeberg z Łańcuta, S. Matkowski ze Szczerca, A. hr. Cetner z Podkamienia, R. Wolf z Warszawy, A. Drzewiecka z Remanowa.

Hotel Francuski

Pp. W. L. Larter z Odessy, J. Ulrich z Wiednia, E. Liszka ze Suczawy, W. Juppen z Niemiec, J. Kretz z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. S. Dembowski z Przemyśla, D. Mokrzycki ze Żydaczowa, J. Masłowski Medenic, J. Kielebaj z Tuzyłowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 czerwca 1888.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	197	50	200	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	211	—	214	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	99	20
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	80
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	—	93	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	60	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	93	40	94	40
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	102	—	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	20	50
„ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperiał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	07¼	1	09¼
100 marek niemieckich	61	70	62	30

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 czerwca 1888.

I. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.95	79.15
luty-sierpień	78.85	79.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	80.45	80.65
kwiecień-październik	80.85	81.05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 25	136.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	156.—	166.50
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	159.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.70	93.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.50	109.70
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.75	—.—
Galicyi	102.30	102.90
Niższej Austryi	109.25	—.—
Siedmiogrodu	104.30	104.90
Węgier	105.30	106.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.75	105.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.20	234.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	500.—	503.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	366 —	363.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2505	2510.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.75	198.25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	212.25	312 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	225.50	226.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	83.—	83.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.—	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.—	128.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.75	103.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	90.—	90.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.80	101.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.80	101.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.—	92.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	97.70	98.10
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.—	98.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.10
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.75	99.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.50	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	79.—	79.40
z r. 1884	88.	89.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.20	97.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.75
Clarego po 40 zł. m k.	55.40	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.25	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.50	60.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	53.25	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.40	17.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.30	11.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł m. k.	62.—	62.5
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.75	51.7
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.40	126.80
Paryż za 100 ft.	50.02.50	50 10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.01.50	10.03.—
Rossyjski półimperiał	10.34.—	10.36.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5. czerwca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	30
„ „ „ w srebrze	80	55
Renta w złocie	109	70
5 prc. austr. renta marcowa	94	25
Akcye banku wiedeńskiego	865	—
„ „ kredytowego	286	90
Londyn	126	35
Napoleondor	10	01
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	92½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1340. (3514 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Skóreckiego w kwocie 30 złr. przedsięweźmie egzekucyjną licytacyę posiadłości lwh. 30 w Rajsku Maryanny Golikowej własnej w dniu 4 lipca i 8 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze.

Podgórze, dnia 15 marca 1888.

L. 5435. (3492 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Azriela Wohla przeciw Iwanowi Torubce synowi Lewka o 400 złr. w. a. z pn. zawiadamia iż dnia 9 lipca 1888 i dnia 14 sierpnia 1888 każdym razem o 10 godz. rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Azriela Wohla przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 434 i 12/48 części ciała hipotecznego wyk. hip. 40 księgi gruntowej gminy katastralnej Korsow objętych, a położonych w miejscowości Mytnica z tem, że na pierwszym terminie rzeczone realności tylko za ceny szacunkowe lub powyżej takowych, na drugim zaś terminie i poniżej cen szacunkowych najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania całej realności wykazem hip. l. 434 gminy Korsów objętej stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 1762 złr. 95 ct. wa. a cenę wywołania 12/48 części realności wykazem hip. l, 410 gminy Korsów objętej stanowi wartość szacunkowa tychże w kwocie 253 złr. 75 ct. w. a.

Zakład wynosi 10 pr. cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 20 marca 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na sprzedać się mających nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 7go maja 1888.

L. 1110. (3378 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rebeki Blanksteinowej w kwocie 60.000 zł. wa. zpn. odbędzie przymusową publiczną licytacyę dóbr Ustrzyki górne i Wołosate, w Starostwie Liskiem położonych, Kornelii br. Künsberg Langenstadt wedle Dom. 491 pag. 284 n. 41 haer. i Dom. 180 pag. 309 n. 37 haer. własnych, w jednym terminie a to dnia 19 lipca 1888 o godzinie 10 rano w tuts. sali rozpraw cywilnych pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 337.617 złr. 20 ct.

Wadyum wynosi 6.000 złr. w. a.

Na powyższym terminie dobra te zajakąkolwiekwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych nieznanych z miejsca pobytu Ignacego Bräuera, Karola Federa, Joanny Nowakowej, Giacomo Ferti, Maryi i Wilhelminy Zschorner do rąk kuratora adw. dr. Flakowicza w Sanoku, zaś Wilhelma Budde i wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza albo wcale nie albo w należytym czasie doręczone nie zostały, tudzież tych, którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli przez kuratora adw. dr. Czajkowskiego w Przemyślu.

Sanok, dnia 3 marca 1888.

L. 4460 (3497 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 złr. 67 ct. z pn odbędzie się dnia 7 lipca 1888 godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6/12 w Zbarażu położonej wedle Dom. V pag. 231 nr. 10 i 12 haer. i Dom. VI. pag. 103 u 18 haer. Dawida Kitaj w jednej a wedle Dom. VI pag. 103 u 19 haer. Efroima i Udi Perli Reiss w drugiej połowie własnej.

Na tym terminie rzeczona realność przedana będzie także niżej ceny szacunkowej 6220 złr.

Wadyum wynosi 311 złr.

Zbaraż, dnia 19 maja 1888.

L. 825 (3441 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie 11 lipca i 14 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności l. 34 w Wiśniczu spadkobierców Hirscha Braudera własnej celem zaspokojenia pretensyi Nuchima Hofstettera pto 346 złr. 79 ct.

Cena wywołania 1450 złr.

Wadyum 145 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 kwietnia 1888.

L. 23229. (3177 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kwoty 126 zł. 31 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 135 w Romanówce położonej, wedle wyk. hip. l. 77 śp. Józefa Hnatyszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz galicyj. Zakładu włościańskiego we Lwowie dnia 26 lipca 1888, o godzinie 10 przed południem także i niżej ceny wywołania 300 zł. wal. austr. przedsięwziętą zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1887.

L. 4590 (3515 2—3)

Dnia 13 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 18 lipca 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. $678^{3}/_{4}$ w Sniatynie położonej ciała hipotecznego niestanowiącej Eisiga Gewies własnej na rzecz Joela Guttmana pto. 140 złr. 20 ct. zpn.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Szafer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 11260 (3519 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych wykonać się mających w latach 1888, 1889 i 1890 na gościńcach państwowych w Sanockim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18 czerwca 1888 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Koszta fiskalne tych robót, które w roku 1888 wykonane być mają są następujące: w sekcyi drogowej

Ustrzyki	2293 złr.	$86^{1}/_{2}$ ct.
Sokal	3787 złr.	31 ct.
Rymanów	2325 złr.	54 ct.
Domaradz	2223 złr.	$39^{1}/_{2}$ ct.
razem	10630 złr.	11 ct.

Plany, kosztorys sumaryczny wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym powyżej terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5-prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty wniesione być mają dla jednej albo też dla kilka lub dla wszystkich sekcyi drogowych razem, w każdym jednak razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, gdyż zatwierdzenie ofert nastąpi według pojedynczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Z c. k. Namiestnictwa
we Lwowie, dnia 23 maja 1888.

L. 7358 (3490 2—3)

Dnia 21 czerwca 1888 i dnia 2 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 41 w Sadkowicach położonej wykazem hipotecznym 53, 78, 95 księgi gruntowej gminy Sadkowce objętej w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Iwana i Andrucha Kurmiaków o 7 rat po 6 złr. i jedną ratę na 6 złr. 32 ct. aw. z pozw.

Cena szacunkowa, wywołania wynosi 663 złr. 60 ct. wa.

Wadyum 66 złr. 36 ct. aw.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt oszacowania wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.
Sambor, dnia 12 maja 1888.

L. 2855 (3503 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Schulima Korna przeciw spadkobiercom po Iwanie Kurhaniewiczu o zapłacenie 105 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 296 w Serafińcach położonej w dwóch terminach dnia 28 czerwca i 6 sierpnia 1888 o 8 godz. przed poł. w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 465 złr. wa.

Wadyum 46 złr.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 14 kwietnia 1888.

K. 1887 (3493 2—3)

Brodzki ck. sąd powiatowy, wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 1 złr. 82 ct. i t. d. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jakóba Brandzissa i Israela Margulesa realności, pod lk. 20 w Brodach położonej, a stanowiącej ciało hipoteczne pod l. wykazu 97 gminy katastralnej Brody, na 195 złr. oceniony na dzień 28 czerwca i 2 sierpnia 1888 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 19 złr. 50 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż. Niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Feigę, Hudlę, Józefa i Sarę Barbagów zawiadamia się, iż dotyczące uchwały w tej sprawie dla nich przeznaczone, doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi adwokatowi drwi Grossowi w Brodach. Wzywa się ich, aby kuratorowi temu udzielili potrzebnej informacyi do obrony swych praw lub też innego pełnomocnika swego sądowi wskazali.

Brody, dnia 25 lutego 1888.

L. 2909 (3512 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Wiktoryi Schnabel przeciw Uscherowi Glückmann i nieobjętej masie Feitscho Glückmann odbędzie się w dniu 3 lipca 1888 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. 15/23 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 1050 złr.

Wadyum 52 złr. Realność sprzedaną zostanie za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 9 maja 1888.

L. 1249 (3287 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Enocha Schmelza przeciw Michałowi Slebarskiemu o 5000 złr. dozwala relicytacyi nabytej drogą przymusowej licytacyi w dniu 23 stycznia 1882 przez Towarzystwo zaliczkowe w Białej posiadłości tabularnej Rola duża i mała, Grybuszowizna vel Wywalicha zwanej w Zaborzu w powiecie sądowym w Oświęcimiu położonej, która w tymże sądzie na jednym terminie dnia 19 lipca 1888 o godz. 10 z rana, na koszt i nie bezpieczeństwo nazwanego Towarzystwa, także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 15350 złr., jako uzyskana dawniej licytacyjna cena kupna i sprzedaży, poniżej której, a nawet niżej ceny szacunkowej 13.200 złr. sprzedaż nastąpić może.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania czyli 1535 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Wadowice, 28 kwietnia 1888.

L. 8991 (3221 2—3)

W dniu 20 lipca 1888 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Semena Holuka własnej lk. 188/59 w Delatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi 28 rat po 9 złr. wa.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 12 złr. 50 ct. wa.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Mysiuka z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Delatyn, 16 listopada 1887.

L. 574 (3440 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi na zaspokojenie pretensyi towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w kwocie 30 złr. 11 lipca i 14 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż $^{1}/_{3}$ części realności lwh. 59 Wiśnicz Jana Kulisiewicza własnej.

Cena wywołania 107 złr.

Wadyum 11 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 6 marca 1888.

L. 5340. (3384 2—3)

Sokalski c. k. sąd pow. ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 16 lipca i 20. sierpnia 1888, zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej w. h. 621 gminy kat. Krystynopol dłużnika Franciszka Sudołowicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 135 w. a. z przynal.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 150 zł.

Wadyum zaś kwota 15 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Wejda.

Sokal, 20 kwietnia 1888.

L. 1492. (3546 1—3)

W dniu 15 czerwca 1888 i 27 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż, w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej, dla gminy katastralnej Łysiec Stary na imię dłużnika Tymka Babińczuka, zapisanej, wykazem hipotecznym l. 728 objętej, w Starym Łyscu pod l. 227 położonej, w celu ściągnięcia 137 zł. 27 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Tymkowi Babińczukowi pto 137 zł. 27 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. w. austr.

Wadyum 25 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny protokół i oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, 7 marca 1888.

L. 8579. (3537 1—3)

Dnia 19 czerwca 1888 i dnia 20 lipca 1888, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod cn. 23 w Hałuszczyńcach położonej, wykazem hipotecznym l. 258 tejże gminy objętej w sprawie c. k. uprz. galicyjsk Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieletnim: Maryi, Annie, Rozalii i Franciszkowi Pytlom o zapłacenie 455 zł. 99 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Filipa Basarabowicza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy
Skałat, dnia 30 grudnia 1887.

L. 852. (3539 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniu 25 czerwca i 23 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. w. h. 301 księgi gruntowej gminy Pewel objętej, dłużnika Franciszka Cebrata własnej, w Pewli położonej, protokołem, według rezolucyi tutejszosądowej z dnia 28go lipca 1887 l. 4079 do wiadomości sądowej przyjętym, egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszym terminie realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 490 zł. w. a.

Wadyum wynosi 49 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. registraturze.

Slemień, 22 maja 1888.

L. 8474. (3442 1—3)

Wiśnicki c. k. sąd powiatowy przeprowadzi 11 lipca i 14 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h. 91 i l. w. h. 93 gminy Łomna, Jana i Józefa Kaczmarczyków własnych i połowy realności l. w. h. 384 i 206 gminy Wiśnicz, Macieja Wiktorowicza własnych na rzecz Towarz. Zaliczkowego w Bochni pto 76 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania, co do realności 91 255 zł.; co do realności 93 255 zł.; co do połowy realności 384 303 zł. 10 ct; a co do połowy realności liczba 206 150 zł. w. austr.

Wadyum 26 zł., 26 zł., 31 zł., 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 21 lutego 1888.

L. 719. (3549 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16go lipca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20go sierpnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 172 według wykazu hip. 172 księgi gruntowej gminy Kat. Łęki górne, dłużnika Jędrzeja Kozła własnej, na rzecz pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 103 zł. z przyn.

Cena wywołania 103 zł. 20 i pół ct. w. a.

Wadyum 10 zł. 32 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutej. registraturze.

Dla nieznanych zaś z życia i miejsca pobytu, oraz dla innych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem T. Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie.

C. k. sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 30 kwietnia 1888.

L. 8670 (3522 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 62 Rozdziele górne Jana Wolaka własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej pto 256 złr. wa.

Cena szacunkowa 784 złr.

Wadyum 78 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 26 lutego 1888.

L. 4136 (3495 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnia 19 lipca i 21 sierpnia 1888 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. 64 gminy katastr. Moszków dłużników mał. Michała, Antoniego Józefa, Jana Anny i Katarzyny Pałków własnej celem zaspokojenia pretensyi Majera Lipermana w ilości 130 złr. wa. zpn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 904 złr.

Wadyum zaś kwota 94 złr.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. Gwido Pogonowski kand y dat notarialny w Sokalu.

Sokal, 14 kwietnia 1888.

L. 2866 (3438 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 7 złr. $87^{1}/_{2}$ ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realność pod lk. 360 w Tyśmienicy położona wedle Dom. VI. pag. 68 n. haer. leżącej masy spadkowej Israela Schwer własna a to w dniu 20 lipca 18·8 w mowie będąca realność na tym terminie licytacyjnym także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 30 złr.

Wadyum 1 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica 16 marca 1888.

L. 4606. (3380 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 108 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Anny Gelberger w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 37 gminy kat. Ostrów szlachecki objętej dłużników Piotra Samolej i Maryanny Samolej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 19 lipca i 30 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Maiss w Bochni. Wadyum wynosi 105 złr.

Bochnia, dnia 5 maja 1888.

L. 6112 (3504 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Benziena Kinderlehrera przeciw Stefanowi Matkowskiemu o zapłacenie 130 złr. wa. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wykaz hip. 322 w Strzyłczu położonej na dwóch terminach dnia 4 czerwca i 5 lipca 1888 o 8 godzinie przed poł. w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 130 złr. wa.

Wadyum 13 złr.

Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 8 kwietnia 1888.

L. 2616. (3494 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Jakowowi i Magdalenie Łuciów o 145 złr. 85 ct. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 666 w Nadwórnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, przy terminach 4 czerwca 1888 i 17 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Nadwórna, 31 marca 1888.

L. 3980 (3473 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 210 złr. wa. z pn. odbędzie się w dniu 5 lipca i 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano w biórze l. tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności w sumie 4200 złr. z 6prc. odsetkami w stanie biernym dóbr Koliniec wykazem hipotecznym l. 208 objętych pani Franciszki Ksawery Majewskiej własnych na karcie C. poz. 15 i 27 na rzecz pani Julii Łubińskiej zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wierzytelność hipotekowana 4200 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 11 kwietnia 1888.

L. 2117 (3474 3—3)

C. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia rat pożyczkowych a) 170 złr. 10 ct. razem z 6prc. od setkami od dnia 28 września 1878 b) 170 złr. 10 ct. wa. z 6prc. odsetkami od dnia 28 marca 1879 i reszty kapitału w kwocie 1807 złr. 17 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. galicyjskiego banku hipotecznego odbędzie się w tym sądzie dnia 16 lipca 1888 i dnia 13 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nr. 166 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 445 księgi gruntowej gminy Mikulińce objętej Israela, Leiby i Jüdes Morgenstern własność stanowiącej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej trzeciej części tejże.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6000 złr. wa.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu nabyli niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanowiono kuratorem Juliana Mokrzyckiego, dla dłużnika Israela Morgenstern z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Vogel w Mikulińcach.

Mikulińce, 28 kwietnia 1888.

L. 3768 (3471 3—3)

Stanisławowski ck. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie austro węgierskiego banku przeciw spadkobiercom Majera Leiby Schutzmanna pto 3402 złr. 42 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 19 lipca 1888 o godzinie 10 rano na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego nabywcy Hersza Weisglasa przymusowa publiczna relicytacya dóbr Kozina spadkobierców Majera Leiby dwojga imion Shutzmanna własnych w okręgu sądu powiatowego Halicz położonych w księgach tusadowego urzędu hipotecznego dla większych posiadłości wykazem hipotecznym 99 gminy katastralnej Kozina objętych, a to wyżej lub niżej ceny szacunkowej 24000 złr. wynoszącej pod warunkami edyktem tegoż sądu z 23 października 1886 do l. 14253 ogłoszonemi z tem nadmienieniem, że wadyum 2400 złr. wynosi, a wyciąg hipoteczny, jako też szczegółowe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze są do przejrzenia.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Radlińską, Karola Radlińskiego, Maryę Minasiewicz, Benjamina Osieckiego, Antoniego Spędakowskiego, Anastazego Lewickiego i Halinę Maciejowską, nadto z miejsca pobytu wiadomych Felicyę Raciecka i Felicyę Zabielską, niemniej tych wierzycieli, którzyby możliwie po 21 czerwca 1888 do hipoteki dóbr Kozina weszli lub którymby wcześnie lub należycie uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną, przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dra Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 7 kwietnia 1888.

L. 1951. (3450 3—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Jareczki 460 zł. z a.w. przynależytościami odbędzie się w dniu 3 lipca 1888 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności N. C. 289 w Jeleśni Michała Janika własnej.

Cena wywołania 221 zł. 73 ct.

Wadyum 10 prc.

Żywiec, 11 maja 1888.

L. 189 (3439 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia pretensyi kasy Oszczędności w Bochni pto 39 złr. 11 lipca i 14 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 252 gminy Wiśnicz Franciszki Wilczyńskiej własnej.

Cena wywołania 305 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze,

Wiśnicz, 5 marca 1888.

Konkursa.

L. 3627 (3531 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Przeworsku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25-prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 liapc 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 6 lipca 1888 do prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 1 czerwca 1888.

L. 3406 (3530 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Ropczycach, opróżnioną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 6 lipca 1888 do prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 2 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L 92 (3526)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Kawęczyna z miejscowością Dąbrówka“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą, do dnia 15 czerwca 1888 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby będą prowadzone.

Radomyśl, dnia 25 maja 1888 r.

L. 2306 (3540)

Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Tysowica“ mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być do dnia 16 czerwca 1888 wniesione, którego dalsze dochodzenie z powodu zarzutów przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 26 maja 1888.

L. 2538 (3532)

Komisya hipoteczna w Makowie ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Skawica w dniu 8 czerwca 1888 rozpoczęła.

Bliższe szczegóły mieści w sobie ogłoszenie urzędom gminnym udzielone.

Maków, 26 maja 1888.

L. 103 (3528)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i innne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Woli wadowskiej.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 18 czerwca 1888 na którym dalsze dochodzenie w razie potrzeby będą prowadzone.

Radomyśl, dnia 2 czerwca 1888.

L. 93 (3527)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Ziempniowa.

Zarzuty pko. prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 14 czerwca 1888 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby będą prowadzone.

Radomyśl, dnia 25 maja 1888 r.

Kuratele.

L. 1263 (3548 1—3)

Mykieta Ilków został uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Józef Merza, obaj włościanie w Poluchowie małym.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 10 lutego 1888.

Upadłości.

L. 13365 (3553)

W sprawie rozbiorowej Mojżesza Horowitza wyznaczam w celu powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do sposobu zrealizowania pretensyi aktywalnych dotychczas nieściągniętych (w myśl §. 146 uk.) termin na dzień 2 lipca 1888 10 godz. rano w biurze 5 tego sądu, na który wszystkich wierzycieli wzywam.

We Lwowie, 24 maja 1888.

L. 21795 (3552)

Podaje się do wiadomości, że stosownie do propozycyi przez wierzycieli masy rozbiorowej towarzystwa handlu skór we Lwowie na terminie dnia 22 maja 1888 jednomyślnie postawionych, ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zatwierdził tymczasowego zarządcę masy p. adw. kraj. dra. Marcelego Dzinbińskiego na tym urzędzie oraz ustanowił p. adw. krajowego dra Kuczkiewicza zastępcą zarządcy masy.

We Lwowie, 26 maja 1888.

L. 1498 (3543)

C. k. sąd obwodowy jako konkursowy w Przemyślu ogłasza, że w miejsce Hugona Królikowskiego ck. adjunkt sądowy dr. Misiński komisarzem konkursowym mas rozbiorowych firmy handlowej „Reisner i Steiner“, tudzież „Markusa Steinera“, Mendla Reisnera“ i „Samuela Reisnera“ ustanowionym został.

Przemyśl, 25 kwietnia 1888.

L. 328 (3534)

Do wyboru zastępcy zawiadowcy masy konkursowej kasy zaliczkowej „wzajemna pomoc“ w Busku i dodatkowej likwidacyi zgłoszonych wierzytelności wyznaczam w mojem biórze sądowem termin na dzień 8 czerwca 1888 o 9 rano i otem wszystkich wierzycieli zawiadamiam.

Busk, 5 maja 1888.

Wyroki prasowe.

L. 9151 (3520)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie uchwałą z dnia 23 maja 1888 l. 8475 zmieniając uchwałę ck. sądu krajowego karnego w Krakowie jako prasowego z dnia 13 maja 1888 l. 7870 orzekł: 1) zamieszczony w nr. 9 czasopisma „Djabeł“ z 5 maja 1888 na str. 1 ustęp wiersza: „Trzeci Maja“ poczynający się od słów: Kum zazwyczaj chętny“ kończący się słowami: „głupią i sprośną“, tudzież zamieszczony tamże na str. 6 artykuł poczynający się od słów: „w jednem z pism amerykańskich“ a kończący się słowami: „wyrzekniemy się ciebie“ zawierają w sobie przedmiotową istotę występku z §. 300 uk. 2) konfiskata dokonana tegoż numeru czasopisma zostaje zatwierdzona a dalsze rozpowszechnianie tych artykułów zostaje zakazanem.

Kraków, dnia 31 maja 1888.

L. 9645 (3517)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że artykuł umieszczony w nrze 142 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 23 maja 1888 pod napisem: „Piękne rezultaty“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rzadowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny

Lwów, dnia 24 maja 1888.

Z. 119. (3313)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Korneuburg vom 17 Mai 1888. Zahl 2751, erkannt, daß der Inhalt des in der Zeitschrift: „Untermanhartsberger Kreisblatt“ vom 15. Mai d. J, Z. 10, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: Verurtheilung eines echten Volksmannes“ in der Stelle von „daß Schönerer dafür“ bis „zum größeren Ruhme des Judenthums“ das Vergehen des §. 300 St. G. begründe; ferner daß der Inhalt der in dieser Zeitschrift enthaltenen Notiz mit der Ueberschrift: „Ganz billig“ den Thatbestand des Vergehens des §. 302 St. G. begründe. Es wird demnach gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot der weiteren Verbreitung der erwähnten Zeitschrift, dann gemäß §. 37 des Preßgesetzes die Vernichtung der saisirten Exemplare und schließlich gemäß § 489 St. P. O. die Bestätigung der von der Sicherheitsbehörde verfügten Beschlagnahme dieser Zeitschrift ausgesprochen.

Korneuburg, am 19. Mai 1888.

Z. 120 (3347)

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 8528 der periodischen Druckschrift: Neue freie Presse“, Morgenblatt, ddo 19 Mai 1888 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Wien, 18. Mai“ das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Mai 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in Nr. 21 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund. Organ der österr. Reformpartei“ vom 20 Mai 1888 auf Seite 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Zum Zollamtsprocesse Wien, am 17. Mai 1888“, in der Stelle von „Das Eine aber muß leider“ bis „verhindert werden würde“, und des ebenda auf Seite 5 und 6 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Wie haißt!?“ in der Stelle von „Wir sehen hier das“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien. am 22 Mai 1888.

Im Namen Seiner Majestöt des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 60 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Gewerbezeitung, politisches Organ des deutschen Kleingewerbestandes“ vom 20 Mai 1888 auf der 1 Seite unter der Rubrik „Politischer Theil“ unter der Aufschrift: „Die Propinations-Ablösung“ enthaltenen Artikels das Vergehen nach §. 302 St, G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Mai 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit“ ddo 19 Mai 1888 unter der Rubrik „Glossen“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Das pacificirte Wien“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien. am 22. Mai 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12560 (3523 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy ogłasza niniejszem, że p. Józef Heyda, c. k. notaryusz w Grzymałowie, w skutek przywołonego reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z 20 lutego 1888 l. 1931 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Żółkwi z dniem 22 czerwca 1888 z urzędowania w Grzymałowie ustępuje, a dnia 1 lipca 1888 urzędowanie w Żółkwi obejmuje.

Lwów, dnia 22 maja 1888

L. 6167 (3551)

Sprostowanie.

W ogłoszeniu z dnia 8 maja 1888 L. 5266, w sprawie wpisu firmy Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Drohobyczu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką — umieszczonem w Gazecie nr. 119 na str. 9 do l. ins. 3121, w 4 szpalcie a 7 wierszu z góry – zamiast słowa: „oprocentowaniem“ wydrukowano mylnie „opieczętowaniem“ — co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 29 maja 1888.

L. 6288. (3480 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka dw. im. Sabatowskiego względnie i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Sender Löwenauer z Jasienicy solnej wytoczył przeciw niemu dnia 11 kwietnia 1888 do l. 6288 pozew o uznanie za właściciela $^{5}/_{12}$ części prawa propinacyi do realności pod lk. 229 w Jasienicy solnej przywiązanego, który do rozprawy ustnej na dzień 4go czerwca 1888 o godz. 9tej rano w B. nr. 2 tutejszego sadu zadekredowanym został i że dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Molskiego któremu pozwany winien udzielić swą informacyę lub też wykazać innego swego rzecznika albo też zgłosić się osobiście w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 26 kwietnia 1888.

L. 1447. (3470 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Gawron i tegoż niewiadomych spadkobierców że Mojżesz Schechner wniósł dnia 27 stycznia 1888 l. 1447 pozew o uznanie i zaintabulowanie za właściciela 1/3 części realności pod lk. 149 miasta w Drohobyczu na który wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1888 o godz. 10 rano i pozew doręczono kuratorowi dr. Popławskiemu w Drohobyczu.

Wzywa się Józefa Gawrona lub jego spadkobierców, by swe dowody do obrony ustanowionemu kuratorowi podali lub innego obrońcę sobie ustanowili, gdyż w razie przeciwnym skutek swej opieszałości samym sobie przypiszą.

Drohobycz, dnia 30 stycznia 1888.

L. 1575. (3363 3- 3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach w celu wykrycia stanu długów wzywa wszystkich tych wierzycieli, którzy mają pretensyę do spuścizny pozostałej po śp. Janie Reichardzie lasomistrzu hrabskostadionskim, na dniu 22 lutego 1888 w Bohorodczanach zmarłym, aby na dniu 16 lipca 1888 o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie stanęli i swe należytości zgłosili i udowodnili lub do dnia tegoż wnieśli podanie swe na piśmie, inaczej już nie będą mogli upominać się o zaspokojenie ze spadku, jeżeli takowy przez wypłaty zgłoszonych należytości zostałby wyczerpanym o ileby niesłużyło im prawo zastawu.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 14 kwietnia 1888.

L. 3363. (3569 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Staborowskiego że Gittla Fleissig i Jakób Marcus 2im. Lieberman wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 16 maja 1888 l. 3363 o uznanie prawa własności do ciała tabularnego wyk. hip. l. 337 ks. gr. gminy kat. Toporów objętego z pn. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 26 czerwca 1888 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Józefa Staborowskiego się wzywa żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Jackowi Wołosiukowi naczelnikowi gminy Toporów środki obronne podał lub innego zastępcę wybrał, inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Łopatyn, dnia 17 maja 1888.

L. 5980. (3306 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Gensera, że na żądanie Abrahama Saffiana przeciw niemu i innym, pod dniem 5 maja 1888 l. 5535 nakaz zapłaty zaskarzonej sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. wydano i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Mantlowi doręczono.

Wzywa się zatem Eliasza Gensera, by możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż innaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 14 maja 1888.

L. 4834 (3396 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola hr. Wodzickiego, a względnie tegoż domniemanych spadkobierców i prawonabywców z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak niemniej ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, iż przeciw nim wniósł Ferdynand Gadomski jako opiekun mołoletnich Eleonory i Florentyny Matłachowskich pozew do l. 4834 o uznanie że prawo żądania zapłaty sumy 260 złr. pol. w stanie biernym realności pod l. k. 328 dz. I. w Krakowie położonej pierwotnie wedle l. w. h. 313 w. poz. 3 lit. b. on. na rzecz masy depozytowej Karola hr. Wodzickiego następnie l. w. h. 313 w podpoz. 1 ad poz. 3 lit. b. co do kapitału na rzecz Adama Gołemberskiego a co do procentów na rzecz Wojciecha Klamczyńskiego zaintabulowane zgasło i że ze stanu biernego powyższej realności wykreślone być winno i że dla nich wspólnego kuratora w osobie adw. dr. Chmurskiego z substytucyą adw. dr. Koya w Krakowie ustanowiono, temuż pozew z poleceniem wniesienia pisemnej obrony w dniach 30 doręczono.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej współpozwanych, aby swemu kuratorowi wczesnej udzielili informacyi, lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, dnia 24 lutego 1888.

L. 7504 (3376 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie na skutek podania Jozuy Maschlera z 14 maja 1887 l. 7504 wzywa posiadacza rzekomo zaginionego wekslu z daty Baranow 25 września 1863 na 2667 złr. w. a. opiewającego za sześć miesięcy od daty w Tarnowie płatnego, przez Julię hr. Krasicką na własne zlecenie wystawionego i na zlecenie Lazara Maschlera a przez tegoż na zlecenie Berty Maschlerowej żyrowanego, a przez Annę hr. Drohojewską akceptowanego, aby takowy w terminie 45 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc przedłożył sądowi tutejszemu gdyż uznanym zostanie po bezkutecznym upływie tego terminu za nieważny i wszelkich skutków prawnych pozbawiony.

Tarnów, dnia 17 maja 1888.

L. 593 (3505 2—3)

C. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na trzecią zwyczajną z dniem 28 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych: Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego: Walerjana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko

Prezydyum c. k. sądu obwodow.

Brzeżany, dnia 30 maja 1888.

L. 4423 (3496 2—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwiadamia Michała Hapanowicza, z życia i miejsca pobytu nieznanego. że Matwij i Hanuska Hapanowicze pod dniem 16 maja 1888 L. 4423 wytoczyli przeciwko niemu pozew o uznanie praw własności i oddanie gospodarstwa pod Nk. 76 w Szelpakach, że termin do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1888 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Marko Faryniuk z Szelpak kuratorem ad actum postanowiony został.

Wzywa się zatem Michała Hapanowicza, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lud sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Zbaraż, 19 maja 1888.

L. 461 (3343 2—3)

Zawiadamia się Jana Zajchowskiego z miejsca pobytu nieznanego iż w celu doręczenia mu uchwały z 16 lutego 1887 l. 1448 w sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Krościenko wyżne pto. 31 zł 60 ct. dozwalającej egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla tego długu w stanie biernym realności wykazem hip. l. .2 dla gminy Krościenko wyżne objętej ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie a oraz wzywa się Jana Zajchowskiego ażeby swemu zastępcy środki obrony dostarczył lub innego zastępcę ustanowił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam poniesie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 29 marca 1888.

L. 5976 (3346 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie wzywa Reizię Locker która z Sołotwiny do Węgier w niewiadome miejsce wydalić się miała, córkę Eliasza Loker zmarłego przed 47 laty w Sołotwinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, ażeby w przeciągu jednego roku do sądu tutejszego się zgłosiła i deklaracyę do spadku Eliasza Lokera wniesła, inaczej po upływie tego terminu pertraktacya spadku z resztą spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Schają Gernerem ze Sołotwiny przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 24 września 1887.

L. 4893 (3329 2—3)

C. k. sąd obwodowy w N. Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu legataryuszy śp. Józefa Herbenstreita a to pp. Jakóba Herbenstreita masy spadkowej ks. Jędrzeja Pleczowskiego, Jana Pleczowskiego masy spadkowej Antoniego Pleczowskiego Anieli Drezińskiej, Alberta Hebenstreita, dzieci Jakóba Hebenstreita Karola Maurycego Hebenstreitów, i Joanny Włodarskiej dzieci Michała Hebenstreita Jana Wilhelna i Gustawa Hebenstreitów jako niewiadomych z miejsca pobytu, że p. Wiktorya Klimontowiczowa w podaniu z dnia 11 czerwca 1887 l. 3741 kwotę 2157 złr. 33 ct. do depozytu sądowego złożyła i że dla doręczenia im uchwały o tej komportacyi zawiadamiającej pan adw. dr. Barbacki w N. Sączu kuratorem ustanowiony został.

Nowy Sącz, 15 października 1888.

L. 1799 (3328 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Walentego Dudę i Katarzynę Ozgowę iż dla nich do sprawy spadkowej po Piotrze Kormanie ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Mikuciński w Tarnowie.

Tuchów, dnia 22 marca 1888.

L. 15335 (3545 1 -3)

C. k. sąd pow. miej. del. w Krakowie podaje do wiadomości, że rewers depozytowy wystawiony przez ck. Dyrekcyę inżynieryi wojskowej w Krakowie na złożoną przez Wiktoryę Schlangową dnia 31 marca 1882 kaucyę dzierżawną składającą się z obligów ck. uprzyw. austr. Zakładu kredyt. ziemskiego we Wiedniu po 100 złr. w. a. serya 458 nr. 93; ser. 1973 nr. 1: serya 3090 nr 8 z daty Wiedeń, 1 grudnia z kuponami od 1 czerwca 1882 aż do 1 grudnia 1899 z talonem zaginął.

Wzywa się zatem możebnych posiadaczy tegoż rewersu depozytowego, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni takowy tut. ck. sądowi przedłożyli, gdyż inaczej takowy za nieważny będzie uznany, a wystawca za takowy nie będzie więcej odpowiedzialnym.

Kraków, 11 maja 1888.

L. 11160 (3394)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Józef Altar“ którą używać będzie Józef Altar jako włściciel składu sukien męskich i dziecinnych w Krakowie, podpisując takową „Josef Altar“.

Kraków, 27 kwietnia 1888.

L. 3616 (3330 1 -3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanowił w sporze masy konkursowej Arona Geigera przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ks. Piotrowi Maksymowiczowi, jakoteż przeciw tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie resztującej sumy pożyczkowej w kwocie 285 złr. 28 ct. mon. konw. ze stanu biernego cześci realności pod lk. 117 w Przemyślu położonej kuratora w osobie adw. p. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adwokata p dr. Bersona i poleca pozwanym, by co do swej obrony z kuratorem ustanowionym się porozumieli, lub też innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 11 kwietnia 1888.

L. 10899 (3327 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dnia 28 listopada 1886 umarła Agnieżka recte Justyna Haładej w Rudniku bez zdziałania ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ niewiadomo, czyli i które osoby mają prawo do spadku zmarłej, przeto wzywa się wszystkich, którzyby sobie z jakiegobądź tytułu prawo do rzeczonego spadku rościli, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się w tymże sądzie i prawa swe do spadku wykazali a względnie odpowiednie deklaracye wnieśli gdyż inaczej spadek, dla którego ustanowiono kuratorem Jana Gołębiowskiego z Rudnika przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznanym którzy się doń oświadczą i tytuł swój do dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt doń nie oświadczył, cały spadek uznanemi będą za przepadłe i Wys. Skarbowi wydane.

Nisko, dnia 31 stycznia 1888.

L. 5407 (3398 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców Wawrzyńca Kamieńskiego a względnie jego masy depozytowej, że przeciw nim wniósł Ferdynand Gadomski, jako opiekun małol. Eleonoryi i Florentyny Matłachowskich pozew do l. 5407 o uznanie że prawo żądania zapłaty sumy 180 złp. zpn. w stanie biernym realności lk. 328 dz. I w Krakowie położonej, wedle lwh. 313 w poz. 3 lit. f on. na rzecz masy depozytowej Wawrzyńca Kamieńskiego zaintabulowane zgasło i o wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego powyższej realności, i że dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Chmurski w Krakowie z substytucyą adw. dr. Koya ustanowionym został.

Wzywa się przeto wymienionych współpozwanych aby kuratorowi swemu wcześniej udzielili informacyi lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, 2 marca 1888.

L. 929 (3508 1—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciego zwyczajnego okresu posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1888 rozpoczynającego się na dniu 16 sierpnia 1888 o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Kamila Krafta, Jana Majerewskiego Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego i Konstantego Starosolskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów, 2 czerwca 1888.

L. 7470 (3379 1—3)

Podaje się do wiadomości że dnia 23 stycznia 1884 zmarł Jan Michno gospodarz w Jaworniku ruskim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zostawiwszy spadkobierców ustawowych Mikołaja, Tomasza Ksenię i Marcelinę Michnów. Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Marcelinę Michno aby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się i wniosła oświadczenie się do spadku po śp. Janie Michno, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Stanisławem Czenczakiem dla niej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 21 stycznia 1888.

L. 5403 (3392 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z imienia życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców Wojciecha Rudzińskiego względnie jego masy depozytowej tegoż, że przeciw nim wniósł Ferdynand Gadomski, jako opiekun małol. Eleonory i Florentyny Matłachowskich pozew do l. 5403 o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 125 złp. zpn. w stanie biernym realności lk. 328 dz. 1 w Krakowie położonej, wedle lwh. 313 w poz. 3 lit. i on. na rzecz masy depozytowej Wojciecha Rudzińskiego zaintabulowane zgasło i o wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego powyższej realności, i że dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Chmurski w Krakowie z substytucyą adw. dr. Koya ustanowiony został.

Wzywa się przeto wymienionych współpozwanych aby kuratorowi swemu wczesnej udzielili informacyi lnb sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą

Kraków, dnia 2 marca 1888.

Doniesienia prywatne.

Dr. Ant. Roicki

(A. Berger)

specyalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynaoya dyskretna, także listownie oraz i leki. 2050

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

Przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od g. 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.

Telefon L. 54. 3410

Jubiler i Złotnik 3276

JAN JARZYNA.

Lwów, Plao Maryaoki Hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Maszynista egzaminowany, żonaty, wykształcony we wszystkich gałęziach swego zawodu, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady zaraz. — Bliższa wiadomość pod adresem F. K. poste restante Skałat. 3541

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilznońskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo **krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct.** do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowoniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

Złoto i Srebro w płynie. do pozłacania i naprawy ram, przedmiotów z drzewa, szkła, metalu, kamienia, gipsu, skóry, papieru i t. p. do posrebrzania przedmiotów metalowych. Srodek wyborny i trwały. Zastosowanie bardzo pojedyncze. Cena od flaszki 1 złr. Cana od 6 flaszek 5 złr., za gotówkę lub pobraniem należytości u

Leopolda Epsteina

w Bernie (Morawskim). 2479

Karczma

w dobrem miejscu zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia. Bliższych szczegółow udzieli A. Kozera w Makowisku poczta Jarosław. 3254

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,

otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży **transport najlepszej kawy**

i sprzedaje takową

po cenie hurtownej

we LWOWIE 1 kilo **1** zł. **80** ct.

na PROWINCYI 4³/₄ kilo **9** zł. **15** ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, ktore drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

„Chopin u ks. Ant. Radziwiłła"

Reprodukcye najnowszego utworu

H. Siemiradzkiego.

Zwracam uwagę, zwłaszcza wszystkich wielbicieli naszego nieśmiertelnego **mistrza tonów,** lubowników sztuk pięknych, na wspaniałą tę i artystycznie wykonaną rycine, która będąc miłą pamiątką, służyć może za ozdobę każdego salonu. Cena za 1 egzemplarz w rozmiarach 95×72 cmtr. na papierze chińskim wynosi 25 marek, na pięknym białym 20 marek. Na koszta przesyłki i opakowania dopłaca się 1 markę.

K. Kozłowski,

wydawca, Poznań, ul. Długa nr. 8.

3555

MORSZYN

zdrojowisko i zakład wodoleczniczy

Sezon od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i słoneczne — Hydroterapia, elektrika i massage. 2707

Kuchnia w zarządzie własnym, poczta loco.

Dr. A. Medwey.

Najtaniej

CHIFFONY SHIRTINGI

sprzedaje handel

JANA RIEDLA

we Lwowie.

Próbki na żądanie posyłam

3185

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się coraz bardziej wymogom Szanownych Gości, zaopatrzyliśmy nasz magazyn na sezon letni r. 1888 znacznym zasobem

prawdziwych paryskich

kapeluszy damskich

najnowszego i najgustowniejszego fasonu, które sprzedajemy po **cenach zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki, prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwemi strusiemi i fantastycznemi piórami i t. d. 3412

Ceny kapeluszy od 3 zł. 50 ct. do 15 zł. 50 ct.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie,

Plac WW. Świętych l. 1.

Zakład hydropatyczny

Eggenberg obok Gracu

(Styrya). 2704

Położony na wzgórku, otoczony lasami sosnowemi, najpiękniejszy widok na Graz i okolicę. Leczenie racyonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności. Oprócz rozmaitej kuracyi hydropatycznej, jak zawijanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilek sosnowych, elektryka i masowanie (massage).

Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospekta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu.

Lekarz zakładu

Dr. J. Anca.

Zarazem wysyłka **ekstraktu do kąpiel z świeżych sosnowych** szpilek 1 flaszka na 2 kąpieli 40 ct., także i oleju ze szpilek sosnowych do inhalacyi flaszka 70 ct.

Ogłoszenie.

Dnia 9 lipca r. b. o godzinie 9 przed południem rozpocznie się w mniejszej sali ratuszowej w Przemyślu wyprzedaż przez publiczną licytacyę medalów pamiątkowych i monet złotych, jakoteż biblioteki należących do masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego.

Bliższą informacyę w tym względzie udzieli na żądanie, tak ustnie jakoteż pisemnie kancelarya adwokata dr. Teofila Mochnackiego w Przemyślu. 3478

---

221 **Ogłoszenie.** 3542

Wydział centralny stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszy i urzędników galicyjskich i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, wykonując uchwałę walnego zgromadzenia z dnia 18 września 1887, rozwiązał filię w Rzeszowie z d. 11 maja b. r.

O tem zawiadamiamy P. T. Członków rozwiązanej filii z wezwaniem, aby aż do utworzenia Delegacyi w Rzeszowie, wkładki swe nadsyłali wprost do Zarządu centralnego tegoż Stowarzyszenia we Lwowie.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 2051



Nowo urządzony handel

Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:

¹/₂ kilogr. Congo . .	Nr. 1	złr. 1.60	¹/₂ kilogr. Pecco . .	Nr. 6	złr. 3.—
Souchong czarna . .	„ 2	„ 2.—	Karawanowa . . .	„ 7	„ 4.—
Souchong czarna zbiór maj.	„ 3	„ 3.—	Karawanowa najprzedniejsza	„ 8	„ 6.—
Kaysow . . .	„ 4	„ 4.—	Gumpow per. . .	„ 9	„ 3.—
Melange de Lond. .	„ 5	„ 4.	Gumpow przednia .	„ 10	„ 4.—

Wysiewki herbaciane ¹/₂ kilogr. złr. 1·20. — Z najlepszych herbat ¹/₂ kilogr. złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 8297

J. Drexler & Synowie

Pierwszy transport

Dywanów salonowych angielskich, płócien i stołowej bielizny, kap, gobelinowych firanek i koców dr. Jaegera, na sezon letni najnowsze kretony oraz dreliszki liberyjne

otrzymał magazyn

J. Drexlera & Synów

we Lwowie,

Kompletne wyprawy własnego wyrobu, premiowanej pościeli, utrzymuje zawsze gotowe po najtańszych cenach. 2770

Cenniki i próbki odwrotną pocztą.

J. Drexler & Synowie

J. Drexler & Synowie

J. Drexler & Synowie

FARBY

do wszelkich użytków tanie i dobre 2849

u Alojzego Hübnera

LWÓW

ulica Karola Ludwika L. 13.
